

Serwis Informacyjny Solidarności

nr 15 - zamknięty 29 grudnia '88

x x x

Uwaga: Redaktorów i Wydawców prasy niezależnej, zwłaszcza lokalnej prasy zakładowej, serdecznie prosimy o w miarę możliwości regularne przekazywanie nam jej przez godne zaufania okazje.

Wszystkim naszym Kolegom i Współpracownikom z góry pięknie dziękujemy.

WSZYSTKIM CZYTELNIKOM ŻYCZYMY

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU !!

x x x

I. FAKTY, WYDARZENIA, DOKUMENTY

- 3.XII. WARSZAWA. Pismo do gen. Kiszczaka:

Jerzy Puciata  
ul. Przewodników Pracy 18/55  
85-843 Bydgoszcz

Jannusz Eysymont  
ul. Pułku Baszta 7/21  
02-649 Warszawa

Obywatel  
Minister Spraw Wewnętrznych  
W a r s z a w a

Wnosimy o stwierdzenie na podstawie art. 156 1 pkt. kpa nieważności decyzji Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 20 czerwca 1983 r. /nr SA IIII-6015/74/83/ o rozwiązaniu stowarzyszenia pn. Związek Polskich Artystów Plastyków.

U Z A S A D N I E N I E

Decyzja Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 20 czerwca 1983 r. o rozwiązaniu stowarzyszenia pn. Związek Polskich Artystów Plastyków podjęta została pod bezzasadnym zarzutem, że "Działalność Związku Polskich Artystów Plastyków była sprzeczna z celami statutowymi do realizacji których został on powołany."

Wobec tego, że postawiony zarzut był nieprawdziwy i jako taki nie mógł być w przeprowadzonym postępowaniu udowodniony, decyzja Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy o rozwiązaniu ZPAP stanowi rażące naruszenie prawa i wobec tego powinna być stwierdzona jej nieważność.

Za Zarząd  
/Jerzy Puciata/  
Prezes

Zaś.

Lista osób, które złożyły podpisy pod w/w pismem. Około 500 podpisów.

- 5.XII. GDAŃSK. Komunikat:

Środowisko gdańskiego NZS-u jest głęboko poruszone falą represji czeskiego aparatu policyjnego, wymierzonych przeciwko aktywnym działaczom opozycji demokratycznej oraz przedstawicielom kultury niezależnej w Czechosłowacji. Zamianie praworządności w CSRS w przeddzień 40. rocznicy ogłoszenia Deklaracji Praw Człowieka stanowi jawny atak na humanitarne podwaliny życia społecznego.

W odpowiedzi na apel Solidarności Polsko-Czechosłowackiej NZS adoptuje

i obejmuje swoją opieką więźnia sumienia, wybitnego przedstawiciela czeskiego życia kulturalnego, pisarza Ivana Martina Jirousa. NZS Uniwersytetu Gdańskiego pozostaje w kontakcie z Komitetem Obrony Jirousa, działającym w Czechosłowacji. Rzecznikami grupy sprawującej opiekę nad Ivanem Martinem Jirousem są członkowie Komitetu Uczelnianego NZS Klaudiusz Wesołek oraz Jacek Molesta. Kontakt: Gdynia, tel. 24-28-94.

Komitet Uczelniany NZS UG

**- 9.XII. KRAKÓW.** List do Lecha Wałęsy:

Z zadowoleniem przyjęliśmy fakt uznania przez władze PRL rzeczywistości, jaką jest istnienie związku zawodowego, któremu Pan przewodzi. Poglądy i propozycje przedstawione przez Pana w debacie telewizyjnej 30.XI. uznajemy jako własne.

Z przykrością informujemy, że w wyniku naszej jawnej, skromnej działalności związkowej otrzymaliśmy wezwania do prokuratora. Traktując te niezgodne z prawem międzynarodowym /konwencja nr 87 i 98 MOP/, konstytucja PRL /art. 84/ oraz z duchem czasu utrudnienia jako bezprawne postanowiliśmy nie zgłaszać się do prokuratury.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Panu pomyślności w życiu prywatnym i społecznym.

TKZ "S" Zakładu Projektowania i Usług  
Inwestycyjnych "Inwestprojekt" - Kraków  
/5 podpisów/

**- 11.XII. KATOWICE.** Komunikat Krajowej Komisji Górnictwa:

Na spotkaniu przedstawicieli KKG NSZZ "S" w Katowicach tematem wiodącym były trzy warianty projektu zmiany systemu płac przygotowanego przez Wspólnotę tzw. "nowego porozumienia płacowego". Wszystkie zostały uznane za złe i niewystarczająco zaspokajające wymagania górników. Pozornie mają one podwyższyć pensje comiesięczne o 55%, jednak podkreśliły, jest to absolutnie pozorne, gdyż likwidowane są dodatki, tzw. 13-te i 14-te pensje, a pieniądze te są rozłożone na 12 miesięcy. Pozostaje ok. 10% podwyżki faktycznej, ale nie zakłada się inflacji, która będzie w przyszłym roku. Ponieważ rząd twierdzi, że nie będzie wielkich podwyżek cen w przyszłym roku, znaczy to, że będą podwyżki regularne comiesięczne. Należy założyć przynajmniej 60-procentową inflację, czyli zamiast 10% podwyżki będą odjęte spore sumy. W dalszym ciągu nie podejmujemy się żadnej zasadniczej przebudowy systemu płac. Zaproponowane działania są pozorne. Przebudowa to przywrócenie samodzielności kopalń tak, aby stały się one przedsiębiorstwami opłacalnymi, nie żyjącymi z dotacji państwowych. Wszystkie bowiem dotychczasowe zyski wypracowane przez kopalnie trafiają do budżetu państwowego. Przypomnijmy dwa postulaty stawiane w sierpniu przez strajkujące załogi:

- znieść gwarectwa i uczynić z kopalń samodzielne, samorządne i samofinansujące przedsiębiorstwa;
- żądamy, aby w całym kraju płace rosły proporcjonalnie do stopnia inflacji, w górnictwie należy uprościć system płac i zwiększyć płace dla pracowników zakładów górniczych tak, aby przeciętny zarobek od początku do piątku równał się co najmniej dwukrotnej przeciętnej płacy w przemyśle, przy czym musi to być minimalny zarobek dla pracowników dołowych; należy wypłacać 14-tą pensję na takich warunkach jak 13-tą pensję.

**- 13.XII. KOMUNIKATY TKZ NSZZ "S" KWK "Jastrzębie":**

- TKZ NSZZ "S" KWK "Jastrzębie" wyraża stanowczy sprzeciw przeciwko podejmowanym próbom nowelizacji Kodeksu Pracy. Obecny kształt Kodeksu Pracy nie jest satysfakcjonujący dla polskich robotników. Nie może to być jednak pretekstem do dalszych zmian na gorsze, do wprowadzenia ustawodawstwa represjonującego robotnika w JEGO MIEJSCU pracy. Jako przedstawiciele branży, w której były największe zwolnienia za udział w akcjach strajkowych, szczególnie protestujemy przeciwko próbom wprowadzenia od-



szkodowania dla pracowników zamiast obecnej instytucji przywrócenia do pracy. Nasz sprzeciw budzi również czas, w jakim próbuje się przeprowadzić nowelizację Kodeksu Pracy, dokumentu fundamentalnego dla działalności związkowej. Wprowadzenie do Kodeksu Pracy zmian podkreślających zasadę: jeden związek w jednym zakładzie, w sposób dobitny pokazuje intencje władz do stosunku do NSZZ "S" i idei różnych okrągłego stołu. Nie uznamy żadnych zmian w Kodeksie Pracy, które:

- odbędą się bez uprzedniego opublikowania projektu zmian;
- odbędą się bez udziału NSZZ "S";
- będą skierowane przeciwko zasadzie pluralizmu związkowego i innym fundamentalnym prawom pracowniczym uznanym przez Międzynarodową Organizację Pracy.

Otrzymują:

1. KKW NSZZ "S"
2. Sejm PRL
3. Wojewódzki Zespół Poselski w Katowicach.

x

- TKZ NSZZ "S" KWK "Jastrzębie" zwraca się do KKW NSZZ z wnioskiem o powołanie Rady Ochrony Pracy NSZZ "S". W obecnej chwili komunistyczne władze wykazują dużą aktywność na polu ustawodawczym w zakresie prawa pracy, między innymi zmiany w K.P. rozwiązań emerytalno-rentowych, samorządowych i innych. Ze smutkiem stwierdzamy, że działalność naszego związku pozostaje w tyle za inicjatywami władz i ogranicza się do opiniowania antypracowniczych projektów rządowych, a nie kreowania własnych propozycyjnych rozwiązań. Dlatego też postulujemy powołanie Rady Ochrony Pracy NSZZ "S", do której obowiązków należałoby:

1. stałe informowanie władz związkowych, opinii publicznej w Polsce i na świecie o warunkach pracy i płacy w PRL;
2. przygotowywanie własnych związkowych projektów rozwiązań w zakresie BHP, Społecznej Inspekcji Pracy, Zakładowej Służby Zdrowia, rozwiązań emerytalnych: rentowych, dodatku drożyznianego, redukcji pracowników, likwidacji zakładów pracy, ochrony bezrobotnych, samorządu pracowniczego, pluralizmu związkowego, przygotowania alternatywnego Kodeksu Pracy;
3. opiniowanie rozwiązań rządowych i opozycyjnych w wyżej wymienionych sprawach.

- 15.XII. POZNAŃ. Zebrani na Plenum Wojewódzkiego Komitetu ZSL podjęli dwie uchwały:

1. Usunięcia z Konstytucji zapisu o kierowniczej roli PZPR.
  2. Uznania pluralizmu związkowego i politycznego.
- Obydwie uchwały przeszły w jednym głosowaniu.

- 15.XII. WARSZAWA. Delegacja niezależnego ruchu wydawniczego w osobach: Grzegorz Boguta /NOWA/ oraz Kazimierz Dziewanowski, Zofia Kuratowska i Wiktor Kulerski /Społeczna Rada Wydawnictw Niezależnych/ przekazała na ręce dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego pani Emilii Krajewskiej w charakterze daru ok. 300 pozycji wydawniczych stanowiących roczną /od listopada '87 do listopada '88/ produkcję ok. 20 niezależnych oficyn wydawniczych. W przekazaniu książek uczestniczył przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "S" BUW - p. Siedlecki. Pani dyrektor BUW-u podziękowała za książki i prosiła o stałe dostarczanie wydawnictw drugiego obiegu na tych samych zasadach, na jakich dokonują tego wydawnictwa oficjalne. Wszystkie książki po skatalogowaniu będą dostępne w czytelni.

- 16.XII. KATOWICE. O godz. 18,00 w baraku obok nieukończonego jeszcze kościoła rozpoczęła się Msza Św. koncelebrowana w intencji górników kopalni "Wujek" zamordowanych 7 lat temu. Proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego /Kościół - Pomnika Poległych Górników/ odczytał ich nazwiska na początku Mszy. Homilię wygłosił ks. J. Buchta, który powiedział m.in.: "Górnicy ci polegali jako ludzie zjednoczeni z Chrystusem i dlatego tylko w oczach głupich ich śmierć i odejście poczytano za unicestwienie /.../. Wraz z Chrystusem odnieśli zwycięstwo Prawdy nad Kłamstwem, bo pra-

wdzie służyli, bo o prawdę się upominali w swoim życiu, bo zależało im na tym, aby u podstaw całego naszego życia społecznego, pełna prawda o człowieku, o wspólnocie miała swoje miejsca /.../. Mamy nadzieję na lepszą przyszłość. Na zwycięstwo tych wszystkich wartości, tych wszystkich ideałów, w imię których oddali swoje życie nie tylko nasi bracia górnicy, także nasi bracia robotnicy na Wybrzeżu, w Radomiu i w innych okolicznościach, których może jeszcze nie znamy /.../. Po Mszy pochód złożony z ok. 2-3 tys. ludzi pomaszerował pod kopalnię "Wujek", pod krzyż, gdzie złożono kwiaty. Niesiono transparenty m.in. NZS, SW, KPN, PPS oraz Komisji Zakładowych "S", razem około 30. Pod krzyżem odbył się wiec prowadzony przez Kazimierza Świtonia, który powiedział m.in.: "Pamiętamy strzały wymierzone w piersi naszych braci. W dodatku przez ludzi mieniających się Polakami. I co osiągnęli przez to? Czy wyprowadzili kraj z kryzysu, do którego wcześniej doprowadzili? Czy coś zbudowali? Nie! Siedem zmarłych lat /.../." Następnie odbył się apel poległych. Przemawiali: Zbigniew Bujak, Tadeusz Jedynak i Jacek Smagowicz z RKS Małopolska, i inni. Przemówienia przerywane były okrzykami: "wolne wybory, władza narodowi" itp. Wiec odbył się bez incydentów, w towarzystwie mundurowych milicjantów.

- 17.XII. OLSZTYN. Wydział Administracyjno-Prawny Urzędu Wojewódzkiego odmówił rejestracji Olsztyńskiego Klubu Obywatelskiego.

W uzasadnieniu napisano:

1. Zebranie założycielskie odbyło się bez zgody władz.
  2. Tekst oświadczenia klubu ukazał się już w "Rezonansie" /regionalne pismo "S"/, co sugeruje podjęcie działalności przed zarejestrowaniem.
- Od decyzji tej klub będzie się odwoływał.

- 17.XII. WARSZAWA. Oświadczenie w sprawie legalizacji NSZZ "Solidarność":

Legalizacja NSZZ "Solidarność" oraz wszystkich związków i stowarzyszeń rozwiązanych w minionych latach jest podstawowym warunkiem uruchomienia aktywności ludzkiej w naszym kraju, na rzecz zahamowania rozpadu społeczeństwa w jego gospodarce i kulturze, a w konsekwencji stworzenia perspektyw dźwignięcia ojczyzny ze stanu głębokiego, niezawinionego przez społeczeństwo upadku.

artyści plastycy  
19 podpisów

- 17.XII. WARSZAWA. List otwarty:

Stalinizm utożsamiany z osobą Stalina był systemem władzy mającym wielu wykonawców.

Ten nieludzki system odpowiedzialny jest za śmierć i prześladowania wielu milionów ludzi a również całych narodów.

Uważamy, że zbrodnie te, dokonywane w wymiarze i metodach porównywalnych jedynie ze zbrodniami hitlerowskimi, powinny być traktowane jako zbrodnie przeciwko ludzkości i nie powinny ulegać przedawnieniu, a sprawcy tych zbrodni powinni ściśle być przez prawo i osądzeni.

/38 podpisów/

do wiadomości:

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze  
Sejm PRL  
Episkopat Polski  
Lech Wałęsa

- 18.XII. POZNAŃ. O godz. 12 odbyła się 30-minutowa demonstracja ekologiczna zorganizowana przez Okręgowy Komitet Robotniczy PPS i Tymczasową Radę Rolników Indywidualnych "S" w Poznaniu przeciwko budowie elektrowni atomowej w Klempiczu. Niesiono transparenty o treści: "Nie chcemy Czarnobyla w Klempiczu", "Elektrownia atomowa = śmierć" oraz "Gdy będziemy umierać na chorobę popromienną, na protesty będzie już za późno". Rozdano ok. 8 tys. ulotek w tej sprawie. MO towarzyszyła manifestantom, ale nie interweniowała.



- 19.XII. POZNAŃ. Pogotowie Ratunkowe w Poznaniu podjęło akcję protestacyjną, domagając się relegalizacji "S" oraz poprawy warunków socjalno-placowych. Jest to protest wizualny; oflagowany jest budynek Pogotowia oraz samochody, sanitariusze noszą opaski "S". Do OPZZ należy tylko 5% załogi.

21.XII. do protestu dołączyła się także Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego. Ogólna liczba protestujących - ok. 300 osób. Dyrekcja odłożyła rozmowy na "po świętach". Oto treść pisma skierowanego do Dyrekcji Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu:

My, pracownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu stwierdzamy niniejszym, że organizacja i warunki pracy oraz płac pracowników, zwłaszcza tych zatrudnionych bezpośrednio przy udzielaniu pomocy doraźnej nie umożliwiają właściwego funkcjonowania naszej placówki, której podstawowym zadaniem jest niesienie szybkiej pomocy medycznej w przypadkach nagłego narażenia życia i zdrowia.

Wielokrotnie zwracaliśmy się do dyrekcji w sprawie usunięcia najważniejszych bolączek, bezskutecznie. Nie zajęła się skutecznie tymi sprawami działająca w naszej stacji oficjalna organizacja związkowa, która skutkiem zresztą nie więcej niż 5% pracowników. Wobec nieskuteczności dotychczasowych działań pracownicy zatrudnieni bezpośrednio w doraźnej pomocy postanawiają przystąpić z dniem 19.XII.1988 do strajku protestacyjnego. Wykoniony został Komitet Strajkowy w składzie: przewodniczący - Romuald Gibowski /starszy sanitariusz/, Grzegorz Kantorski /sanitariusz/, Ryszard Śpiża oraz Krzysztof Nowak.

Uczestnicy strajku upowniają Komitet Strajkowy do: 1/ przedstawienia dyrekcji WSPR postulatów strajkowych; 2/ negocjacji z dyrekcją, ewentualnie innymi organami, sposobu i terminu realizacji; 3/ ustalenia sposobu prowadzenia akcji strajkowo-protestacyjnej; 4/ podjęcia decyzji o zakończeniu czy też zawieszeniu strajku.

#### Postulaty strajkowe:

- 1/ relegalizacja NSZZ "Solidarność";
- 2/ spełnienie następujących postulatów placowych: a/ ustalenie najniższej płacy zasadniczej dla pracowników zatrudnionych bezpośrednio w pomocy doraźnej na 48.000 zł miesięcznie; b/ wypłacanie premii motywacyjnej co miesiąc, a nie jak obecnie co kwartał; wysokość i zasady ustalenia premii miesięcznej zostaną szczegółowo ustalone w czasie negocjacji; c/ przyznanie pracownikom zespołów wyjazdowych, narażonych ze względu na specyfikę pracy, na kontakt z chorymi zakaźnie, promieniowaniem jonizującym i innymi czynnikami szkodliwymi, dodatku do uposażenia i dodatkowych dwóch tygodni urlopu;
- 3/ zapewnienie pracownikom zatrudnionym bezpośrednio w doraźnej pomocy odpowiednich posiłków regeneracyjnych w czasie pracy;
- 4/ udział w decyzjach organizacyjnych, placowych itp. przedstawicieli pracowników zatrudnionych w doraźnej pomocy, a wykonanych drogą wyboru przez wszystkich tych pracowników, z zachowaniem ilościowej proporcji poszczególnych grup pracowników w zależności od ich liczebności;
- 5/ dokonanie zmian organizacyjnych, które poprawiłyby zasadniczo wykorzystanie kadry fachowej i taboru karetek, zwłaszcza wysoko specjalistycznych, aby w ten sposób poprawić szybkość i jakość niesienia pomocy. Zwłaszcza domagamy się zakazu używania karetek pogotowia do zachorowań nie nagłych, używania karetek reanimacyjnych do celów przewozowych, obsadzania lekarzami stanowisk administracyjnych, które mogą być obsadzone przez nielekarzy.

Szczegółowe postulaty dotyczące zmian organizacyjnych przedstawi Komitet Strajkowy w czasie negocjacji. Obecnie istniejący w służbie zdrowia system płac nie zapewnia godziwej egzystencji nam i naszym rodzinom. Pracujemy ponad siły, po 24, 36, a nawet 48 godzin bez przerwy, bez ciepłej strawy. Wyczerpujemy nasze siły i zdrowie by żyć tak nędźnie. Tego dłużej nie można tolerować. Nie chcemy, by rozpacz i głód nie miały końca. Jesteśmy ludźmi, a nie zwierzętami do popędzania. Nasza ciężka i odpowiedzialna praca musi być przez władze godziwie opłacana.

Ze względu na specjalny charakter naszej pracy i na dobro chorych nasz

strajk będzie miał charakter manifestacji polegającej na udekorowaniu karetek i budynków Pogotowia emblematami "S" i noszeniu przez strajkujących pracowników w czasie pracy opasek z emblematami "S". Dalsze formy akcji strajkowej określi Komitet Strajkowy w miarę rozwoju sytuacji.

Załoga zasadnicza - sanitariusze Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego-Podstacji Rataje upoważniają starszego sanitariusza Romualda Gibowskiego do reprezentowania kwestii spornych w rozmowach z dyrekcją WSPR, Urzędem Wojewódzkim Służby Zdrowia oraz Ministerstwem Zdrowia. Zobowiązują jednocześnie wyżej wymienionego do przekazania załódze uzgodnionych problemów. Z dokonanego wyboru jako doradcy występują: Roman Mruk, Piotr Jankowiak i Krzysztof Nowak.

Podpisali: Jarosław Ancybur, Dariusz Baranowski, Romuald Gibowski, Piotr Grocholski, Piotr Jankowiak, Grzegorz Kantorski, Krzysztof Mańczak, Paweł Mizerny, Roman Mruk, Krzysztof Nowak, Leszek Pawlak, Dominik C. Rajewski, Krzysztof Sroczyński, Roman Strzelecki, Maciej Wolny, Dariusz Woźniak, Paweł Wyżykiewicz, Krzysztof Zalewski, Robert Zimniak.

21.XII. o godz. 11,30, z inicjatywy dyrektora naczelnego Pogotowia, Jerzego Muslińskiego, odbyło się spotkanie przedstawicieli Komitetu Strajkowego z dyrekcją WSPR. Dyrektor poinformował o pracach nad realizacją postulatów wysuniętych przez strajkujących. W związku z planowanymi przez resort zmianami w systemie płac, obie strony postanowiły zapoznać się z nimi. W przypadku rozstrzygnięć niezadowolających Komitet Strajkowy podejmie odpowiednie działania.

#### Komunikat nr 2:

Komitet Strajkowy załogi zasadniczej WSPR w Poznaniu postanawia:

1. Wstrzymać akcję strajkowo-protestacyjną.
2. Obie strony uznały, by czekać do momentu podwyżek płacy zasadniczej za pracę i odpowiednio ustosunkować się do tego.
3. Komitet postanawia pozostawić do realizacji WSPR w Poznaniu pozostałe postulaty załogi i przekazać je do opracowania Urzędowi Wojewódzkiemu Służby Zdrowia w Poznaniu i Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej, zobowiązując jednocześnie dyrektora WSPR do pisemnej odpowiedzi na ręce przewodniczącego Komitetu Strajkowego, Romualda Gibowskiego.
4. Komitet Strajkowo-Protestacyjny WSPR w Poznaniu, w składzie: Romuald Gibowski, Andrzej Grzelak, Ryszard Scyza i Krzysztof Walewski, postanawia zawiesić swą działalność, pozostawiając do wiadomości załogi i dyrekcji swój skład osobowy jako reprezentację.
5. Komitet Strajkowy z upoważnienia załogi domaga się od dyrekcji WSPR pisemnego stwierdzenia, że nikt z uczestników strajku nie będzie ponosił żadnych konsekwencji.

Poznań, 22.XII.'88

Komitet Strajkowy WSPR w Poznaniu

- WROCZAW - DOLMEL. Na wydziale W-5 odbyło się przed świętami zebranie wyborcze członków oficjalnego z.z. Największą liczbę głosów otrzymał pan Klimaszewski /33/, jednak po „demokratycznej” interwencji zastępcy dyrektora ustalono, że przewodniczącym zostanie pan Gień, który otrzymał najmniejszą liczbę głosów /23/. Oburzeni członkowie niezwłocznie poprosili swoich kolegów należących do "S", aby przekazać tę informację do publicznej wiadomości.

- 20.XII. WARSZAWA. Zarejestrowano klub "Pomost", działający w Warszawie od 1986 r. "Pomost" zajmuje się propagowaniem idei współpracy polsko-litewskiej, polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej.

- 20.XII. JASTRZĘBIE. W KWK "Morcinek", w sali kinowej kopalni, odbyło się zapowiadane wcześniej publiczne spotkanie działaczy "S" i oficjalnych związków zawodowych. Przybyło ok. 200 osób /więcej nie mogła pomieścić sala/, większość ze znaczkami "S". Była także dyrekcja, nadzór, funkcjonariusze SB /mimo wcześniejszych ustaleń o nie wpuszczaniu na spotkanie osób nie będących pracownikami kopalni, skutkiem czego nie dopuszczono na salę działaczy "S", m.in. Alojzego Pietrzyka/. Według wstępnych



ustaleń na estradzie miały być dwa mikrofony dla przedstawiciela każdego związku, obaj uczestnicy mieli wygłosić krótkie wprowadzenia, po czym mieli odpowiadać na pytania z sali. Okazało się jednak, że organizatorzy przygotowali klasyczną mównicę, oczywiście z jednym tylko mikrofonem. Rozpoczął Jerzy Kalinowski z oficjalnego z.z. Po swoim wystąpieniu poprosił od razu o pytania, co spotkało się z reakcją Andrzeja Andrzejczaka z "S" "Morzinka". Andrzejczak powiedział krótko o działalności "S" w kopalni, po czym rozpoczęła się 2-godzinna runda pytań. Większość z nich skierowana była przeciwko działalności oficjalnych z.z., na wiele przewodniczący Kalinowski nie potrafił odpowiedzieć, na przykład na takie: "Co Pan, jako związkowiec zrobił, kiedy nas wyrzucano z pracy?" Na pytanie o to, czy pracowników należących do "S" uważa za członków związku zawodowego odparł, że nie, że są oni dla niego członkami zakłogi.

Wysunięto propozycję następnego spotkania - po 6 przedstawicieli każdego związku, przy czym ze strony działaczy "S" postawiono warunek, aby dyrektor uznał wcześniej ową szóstkę za Komisję Zakładową NSZZ "S", by nie były to osoby prywatne.

- 20.XII. GÓRNY ŚLĄSK. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią TKZ NSZZ "S" KWK "XXX-lecie PRL", dotyczącą zorganizowania cotygodniowych wtorkowych wieców, o godz. 5,50 przeprowadzono ponad półgodzinne zebranie górników, w którym uczestniczyło ok. 1500 osób. Omawiano powstanie Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "S".

Dyrekcja, zawiadomiona uprzednio o postanowieniu TKZ na temat organizowania wieców we wtorki, zagroziła karami dyscyplinarnymi. TKZ odpowiedział oświadczeniem, w którym powołując się na ustawę o z.z. i Konstytucję PRL stwierdził, że Komitet po złożeniu wniosku o rejestrację i po poinformowaniu dyrekcji ma charakter legalny i może swobodnie zebrać, tym bardziej, że pora, kiedy się one odbywają, nie koliduje z czasem pracy. TKZ oświadczył również, że groźby nikogo nie powstrzymają przed udziałem w wiecach.

- 20.XII. JASTRZĘBIE. W KWK "Mościszewice" odbyły się dwa cykliczne, cotygodniowe wiece - kopalnia dzieli się na dwa rejonu: szyby główne i szyby zachodnie; w każdym wiecu organizowany jest oddzielnie. Oba odbyły się przed pierwszą zmianą, o godz. 5,55 i trwały ok. pół godziny. Zaproszono dyrekcję i związki zawodowe. W rejonie szybów głównych uczestniczyło ok. 2 tys. górników, wiec prowadził przewodniczący TKZ Grzegorz Kolosa, przemawiali także Henryk Kryza i Zbigniew Madrowski. W rejonie szybów zachodnich wiec zgromadził 150-200 osób. Prowadził wiceprzewodniczący TKZ Ryszard Kohut, przemawiał także Marian Nowak.

Przedstawiciele dyrekcji nie pojawili się, przybyli natomiast przedstawiciele oficjalnych związków zawodowych, którzy oświadczyli, że popierają działalność "S" w kopalni. Na pytanie, dlaczego nie sprzeciwili się decyzji dyrekcji, by sobota 24.XII. była normalnym dniem pracy, który należy odpracować w poprzednią niedzielę, neozwiązkowcy odrzekli, że owszem, sprzeciwili się temu, ale radiowce zakładowi zniekształcili treść ich komunikatu. Odpowiedź tę skwitowała salwa śmiechu.

W trakcie wieców podano też informację o ukonstytuowaniu się Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ "S", odczytano uchwałę założycielską Komitetu oraz przedstawiono stanowisko Tymczasowej Krajowej Komisji Górnictwa NSZZ "S" w kwestii projektowanej nowej siatki płac. W znacznej części rzekome podwyżki są oszustwem: istniejące dotychczas "trzy-nastki" i "czternastki" mają być zlikwidowane, zaś ta sama kwota będzie wypłacana w dwunastu częściach przez 12 miesięcy roku.

- 20.XII. JASTRZĘBIE. List MKS do Lecha Wałęsy:

Międzyzakładowy Komitet NSZZ "Solidarność" w Jastrzębiu Zdroju wyraża pełne uznanie dla ostatniego spotkania przewodniczącego NSZZ "S". Uważamy, że powołanie Komitetu Obywatelskiego przyspieszy wprowadzenie niezbędnych reform społecznych i politycznych w Polsce i legalizację NSZZ "S". Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w imieniu górników człon-



ków NSZZ "S" składamy Panu i na Pana ręce najserdeczniejsze życzenia wszystkim członkom naszego Związku.

Nie ma wolności bez "Solidarności".

Za MKS w Jastrzębiu Zdroju  
Krzysztof Zakrzewski  
Alojzy Pietrzyk

- 21.XII. KRAKÓW. Senat UJ przychylił się do postulatów studentów bojkotujących od 3.X. tzw. blok przedmiotów politycznych na 15 kierunkach studiów. Wprowadzono od następnego semestru zasadę, że programy studiów na poszczególnych kierunkach ustalają odpowiednie Rady Wydziałów, które wprowadzą także - wbrew instrukcjom ministerstwa - jak największą ilość przedmiotów do wyboru na miejsce bloku politycznego. Ustalono także, że tylko Senat UJ będzie zatwierdzał nowe programy nauczania, bez kontroli Rady Głównej i ministerstwa.

Problem nieobecności na zajęciach studentów prowadzących bojkot ma być rozwiązany przez Rady Wydziałów w sposób korzystny dla studentów, z możliwością odwołania się do rektora.

Na tym samym posiedzeniu sformułowano odpowiedź na list, jaki do rektora UJ przysłał rektor Uniwersytetu w Budapeszcie. Podjęto uchwałę protestującą przeciwko niszczeniu węgierskich wsi w Siedmiogrodzie. Uchwałę tę przesłano do rektora Uniwersytetu im. Loranda Eötvösa w Budapeszcie oraz do władz rumuńskich.

- 23.XII. WARSZAWA. List Komitetu Helsińskiego do Sejmu PRL:

Pan  
Roman Malinowski  
Marszałek Sejmu PRL  
Warszawa

Komitet Helsiński w Polsce zwraca się do Sejmu PRL z wnioskiem o dokonanie zmiany ustawy z dnia 14.VII.1983 o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Zmiany te powinny zapewnić zgodność tej ustawy z Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz uczynić zadość warunkom, w jakich winny działać organy państwowe w orzeczonym państwie.

W obecnej postaci ustawa nie odpowiada tym wymogom dlatego, że:

- nie zapewnia kontroli prawa nad działalnością organów i funkcjonariuszy MSW legalizujących arbitralne działania,
- wprowadza obok pojęcia przestępstwa i wykroczenia prawnie nieokreśloną kategorię czynów zagrażających bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu, które funkcjonariusze MSW mają wykrywać, zapobiegać im, oraz je zwalczać, korzystając w tych działaniach z takich samych uprawnień, jak w przypadku działania w sprawie przestępstw,
- stwarza legalną podstawę pozbawienia wolności obywatela, który nie dousił się czynu zabronionego przez ustawę, lecz został uznany przez funkcjonariusza za osobę zagrażającą porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu,
- zezwala na, przeszukania osób, przeglądanie bagaży i ładunków również wówczas, gdy nie zachodzi podejrzenie przestępstwa lub wykroczenia,
- w nie dość precyzyjny sposób określa podstawy użycia siły wobec obywateli i nie formułuje takich ograniczeń użycia siły, które uniemożliwiłyby znecanie się funkcjonariuszy nad zatrzymanymi osobami,
- dopuszcza przez nadzbyt ogólne sformułowania art. 19 możliwość nadmiernej ingerencji organów MSW w życie społeczne obywateli,
- nie zapewnia obywatelowi ochrony przed nadużywaniem ze strony organów MSW uprawnień realizowanych w ramach tzw. czynności operacyjno-rozpoznawczych i wykorzystywaniem ich dla nękania osób będących w konflikcie z władzami lub funkcjonariuszami MSW,
- nie poddaje czynności o charakterze administracyjno-prawnym wykonywanych przez organa MSW kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Do wiadomości:

- Rzecznik Praw Obywatelskich,



- PRON,
- Społeczny Komitet Praw Człowieka,
- Episkopat,
- Iech Wałęsa

- 26.XII. GDAŃSK. Ok. godz. 14-tej odbyła się tu demonstracja WiP-u w sprawie Krzysztofa Galińskiego, który odbywa karę 1 miesiąca aresztu za udział w przygotowywaniu happeningu "Topienie generała Marzanny". Rozdawano ulotki, milicja nie interweniowała.

- 27.XII. POZNAŃ. O godz. 9.00 w kościele farnym odprawiono Mszę Św. z okazji 70-tej rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Po Mszy ok. 100-osobowy pochód przeszedł pod pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Niesiono transparenty: "W hołdzie powstańcom wielkopolskim - SW", "I my zdobędziemy wolność". Przemawiała przedstawicielka KPN. MO nie interweniowała.

- 27.XII. SZCZECIN. Szczeciński WiP podjął apel Solidarności Polsko-Czechosłowackiej i objął patronatem 4 aresztowanych członków czechosłowackiego Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego "Inicjatywa na rzecz Demilitaryzacji Społeczeństwa" - Hanę Marvanová, Tomasa Dvoraka, Luboša Vydrę i Jiríego Stencla.

x

- 26.XII. WARSZAWA. Oświadczenie uczestników protestu głodowego:

System wyznacza granice pierestrojki. Wbrew niedawnym zapewnieniom Gorbaczowa w ONZ w krajach Europy Wschodniej większość dziedzin życia nadal podporządkowana jest militarnym potrzebom Układu Warszawskiego. Szczególnie uciążliwe jest to wtedy, kiedy za sprzeciw wobec takiej arbitralnie ustalonej polityki poszczególni ludzie płaćą wysoką cenę, jaką jest utrata wolności.

13.XII.1988 r. zatrzymany został, a następnie aresztowany pod zarzutem uchylania się od służby wojskowej Jan Tomasiewicz z Warszawy, działacz PPS-RD, NZS i ruchu Wolność i Pokój. Pomimo że był on wcześniej wielokrotnie zatrzymywany przez SB i WSW i wielokrotnie odmawiał służby wojskowej, nie poinformowano go o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, a wręcz przeciwnie: wojskowi urzędnicy deklarowali, że wojsko nie chce mieć w swoich szeregach takich jak on. 13.XII. okazało się jednak, że jest ścigany listem gończym. Oczywiście jest, że aresztowanie ma wyeliminować go z działalności na rzecz praw człowieka, jaką niezwykle aktywnie prowadzi. Według wiadomości z więzienia od chwili zatrzymania głoduje. Jego zdrowiu zagraża poważne niebezpieczeństwo.

Za podobne "przestępstwo" aresztowany został 6.XII. Jan Napierała z Poznania. Według władz należało go aresztować za niestawienie się do WKU. Uznano go za uchylającego się od służby wojskowej, pomimo że jako student I roku Akademii Ekonomicznej nie podlega powołaniu do wojska. W areszcie przebywa także uczestnik WiP Krzysztof Galiński, który 13.XII.1988 r. został pozbawiony wolności za to, że w marcu 1988 r. uczestniczył w happeningu w Sopocie, co kolegium ds. wykroczeń uznało za niebezpieczny czyn wart 30 dni aresztu.

Drastyczne kary za niezależną działalność pokojową stosowane są także w Czechosłowacji. W dniach poprzedzających niezależne obchody rocznicy odzyskania niepodległości przez Czechosłowację 28.X. aresztowanych zostało troje działaczy Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego "Inicjatywa na rzecz Demilitaryzacji Społeczeństwa": Hana Marvanová, Tomáš Dvořák i Luboš Vydra. Oskarżeni są o podburzanie do niezależnych manifestacji, o osłabianie sił zbrojnych CSRS i o kontakty z zagranicznymi ośrodkami dywersyjnymi, jak określają praskie władze m.in. polski ruch Wolność i Pokój. Obok nich w więzieniach przebywają też inni działacze Stowarzyszenia Pokojowego: Jiří Stencl, aresztowany 14.X. za rozpowszechnianie niezależnych wydawnictw i Tomáš Tvaroch, zatrzymany 26.XI. za kolportowanie ulotek w obronie kolegów.

Wszyscy wymienieni Czesi ponoszą konsekwencje niezależnej działalności na rzecz pokoju i praw człowieka. Niezależne Stowarzyszenie Pokojowe domaga się m.in. skrócenia służby wojskowej i wprowadzenia prawa do służby zastępczej. Wśród jego członków są działacze Karty 77 i Solidarności Czechosłowacko-Polskiej.

My, członkowie NSZZ "S", NZS i PPS-RD, uczestnicy ruchu Wolność i Pokój i Solidarności Polsko-Czechosłowackiej podejmujemy w dniach 25.XII-31.XII.88 r. protest głodowy domagając się matymchiastowego uwolnienia Jana Tomasiwicza, Jana Napierały, Krzysztofa Galińskiego, Hany Marwanowej, Tomasa Dvořaka, Luboša Vydry, Jiříego Stencla, Tomasa Tvarocha i wszystkich innych więźniów sumienia w Europie Wschodniej. Swoją głodówką chcemy dać świadectwo, że nie ustaniemy w działalności na rzecz wypuszczenia więźniów i poszanowania praw człowieka. Apelujemy do wszystkich o wsparcie naszych celów."

- Marek Bońkowski - PPS-RD
- Radosław Gawlik - Solidarność, WiP, Solidarność Polsko-Czechosłowacka
- Piotr Ikonowicz - PPS-RD
- Marek Ćrukowski - WiP
- Piotr Niemczyk - WiP, Solidarność Polsko-Czechosłowacka
- Mirosław Osiak - PPS-RD
- Józef Piniór - PPS-RD, Solidarność Polsko-Czechosłowacka, Solidarność
- Liliana Plesiewicz - WiP
- Radosław Sikora-PPS-RD
- Tomasz Ziemiński - NZS
- Jacek Zwolak - PPS-RD

Józefa Pinióra i Jacka Szymanderskiego poprosiliśmy, żeby zostali rzecznikami głodujących.

Głodówka odbywa się w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej 201a m. 29.

- 28.XII. WARSZAWA. Komunikat uczestników protestu głodowego:

Z radością dowiedzieliśmy się o zwolnieniu z więzienia w ostatnim czasie dwóch czechosłowackich więźniów politycznych: Luboša Vydry i Jiříego Stencla. W więzieniach czechosłowackich pozostają dalej: Petr Cibulka, Tomáš Dvořák, Ivan Jirouš, Hana Marwanová, Slavek Popelka, Tomáš Tvaroch, Eva Vidlařova, aresztowana 19.XII. w związku z działalnością w obronie więźniów politycznych. Apelujemy do wszystkich polskich ugrupowań niezależnych o akcje na rzecz ich uwolnienia. Apelujemy również o pamięć i akcje na rzecz wypuszczenia więzionych w Polsce: Krzysztofa Galińskiego, Adama Hodysza, Jana Napierały, i Jana Tomasiwicza. Dziękujemy za wyrazy poparcia, które otrzymaliśmy od Kornela Morawieckiego, przewodniczącego Solidarności Walczącej i Tymczasowego Zarządu Niezależnego Zrzeszenia Studentów Uniwersytetu Warszawskiego oraz od komitetów organizacyjnych NZS ATK i AWF w Warszawie. We Wrocławiu równoległe do naszej głodówki została podjęta przez OKR PPS-RD akcja codziennych pikiet lub wieców w obronie Jana Tomasiwicza i innych więzionych. We wtorek 27.XII. Robert Gołaś, Piotr Michalik i Jacek Suchorowski pikietowali z planszami żądającymi uwolnienia Tomasiwicza największy we Wrocławiu dom towarowy. Trwało to ok. 1 godziny. Policja nie interweniowała. Od 28.XII. głodują razem z nami Robert Gołaś, Robert Pastryk, Anna Sofart, Miłka Tyszkiewicz, Sławomir Dutkiewicz, Rinaldo Betkiewicz.

- 29.XII. WARSZAWA. Dalszy ciąg protestu głodowego:

W proteście głodowym biorą udział 23 osoby. Do 11, która rozpoczęła głodówkę dołączyli: Sławomir Dutkiewicz, Rinaldo Betkiewicz, Czesław Borowczyk, Robert Gołaś, Robert Majka, Robert Pastryk, Maria Sopard, Jacek Suchorowski, Miłka Tyszkiewicz, Adam Jagusiak, Małgorzata Tarasiewicz, Ewa Jagusiak.

W czwartek 29.XII. przedstawiciele czechosłowackich ugrupowań niezależnych: Stanislav Devaty /rzecznik Karty 77/ i Jana Petrova /rzecznik Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego na rzecz Demilitaryzacji Społec-



czeństwa/ wydali oświadczenie popierające protest głodowy. Przedstawiciele czeskosłowackiej opozycji przesyłają pozdrowienia dla głodujących i wyrazy solidarności z więźniami politycznymi w Polsce. W oświadczeniu zawarta jest informacja, że także w Czechosłowacji trwa kampania w obronie więźniów politycznych. W środę 28.XII. głodujących odwiedzili przedstawiciele MRK "S": Edward Mizikowski i Krzysztof Wolf. MRK "S" wydał następujące oświadczenie popierające głodówkę:

"Dla nas słowo "Solidarność" nie jest tylko nazwą związku, lecz także zobowiązaniem do obrony wszystkich więźniów sumienia. MRK "S" Region Mażowsze podjął hasło rzucone przez głodujących działaczy PPS-RD, NZS, WiP i przyłącza się do walki o uwolnienie polskich i czeskosłowackich więźniów politycznych, wszystkich więźniów politycznych w Europie Wschodniej."

W Krakowie, we środę 28.XII. 5 osób z PPS-RD rozwinęło pod Hutą im. Lenina transparent z napisem "Uwolnić Jana Tomaszewicza", oraz rozdawało ulotki w jego obronie, a także prasę PPS-RD. Akcja ta rozpoczęła się ok. 14.15 i trwała ok. pół godziny. Uczestniczyli w niej: Agata Chmielarczyk, Robert Kazimierzczak, Krzysztof Kmiecik, Artur Koszykowski i Witold Zaścianiec. Tego samego dnia we Wrocławiu członkowie i sympatycy PPS-RD: Czesław i Mirosław Borowczykowie, Mariusz Gajewski, Tomasz Grzymyski, Piotr Henek i Piotr Przybyk o godz. 14.30 rozwinęli na ul. Świdnickiej transparent w obronie Jana Tomaszewicza. Rozdawali też ulotki i prasę. Zarówno w Krakowie, jak we Wrocławiu MO nie interweniowała.

x x x

#### WIADOMOŚCI Z URSUSA

20.XII. pracownicy przychodni przyzakładowej ZM "Ursus" ogłosili pogotowie strajkowe. Uczestnicy protestu domagają się podniesienia płac lekarzy do poziomu średniej krajowej. W czasie trwania pogotowia strajkowego lekarze wstrzymali badania profilaktyczne osób zdrowych. W przychodni nie działa oficjalny związek zawodowy, nie ma też jawnej struktury "S". Protest ma charakter całkowicie spontaniczny.

21.XII. Oświadczenie Komisji Zakładowej NSZZ "S" ZM "Ursus":

"W imieniu robotników ZM "Ursus" zrzeszonych w NSZZ "S" popieramy walkę służby zdrowia o godziwą płacę i warunki pracy. Za głęboko sżasny i uzasadniony uważamy postulat lekarzy i innego personelu medycznego, by płace w Służbie Zdrowia zostały podniesione co najmniej do poziomu średniej w gospodarce. Ci, którzy bezpośrednio odpowiadają za zdrowie społeczeństwa, nie mogą być opłakani w ostatniej kolejności jak żebracy. Stosunek władz do Służby Zdrowia jest dla nas miarą ich stosunku do dobra całego narodu. Popieramy rozpoczęte w ostatnich dniach akcje:

1. "Solidarności" medycznej w Poznaniu, gdzie pracownicy Pogotowia Ratunkowego na znak protestu przeciw dyskryminacji płacowej oraz niespełnieniu innych ważnych postulatów pracują w opaskach i pod transparentami NSZZ "S", domagając się także relegalizacji swojego i naszego Związku.
2. Pracowników Służby Zdrowia w Ursusie, którzy zmuszeni obojętnością władz ogłosili pogotowie strajkowe i wstrzymują badania profilaktyczne bez przerywania opieki nad chorymi.

Stanowczo sprzeciwiamy się odrażającej próbie zastraszenia lekarzy w Ursusie 20.XII. przez oskłonione rozpędzaniem robotniczych strajków dyr. Kośnika z dyrekcji ZM "Ursus". Brudne ręce funkcjonariusza aparatu przemocy muszą być trzymane z daleka od białych fartuchów.

Poparcie robotników dla postulatów lekarzy zaczęło się w sierpniu 1980 roku i trwało przez wszystkie późniejsze strajki, aż do ostatnich miesięcy. Będzie tak aż do zwycięstwa."

x x x

#### WIADOMOŚCI ZE STAŁOWEJ WOLI

19.XII. podjęto głodówkę w obronie NSZZ "S" i osób niepracujących



oraz przeciwko nasilającym się represjom dążącym do rozbicia naszego Związku.

1. Wiesław Wojtas dotąd nie został przywrócony do pracy.

2. Członkowie Komitetu Organizacyjnego "S" w Nisku: Edward Gąsiorek, Józef Sudoł, Wiesław Nowicki, Marian Grzybowski, zostali wyrzuceni z pracy za działalność związkową i pozostają bez zatrudnienia.

3. Trwa akcja zastraszania i karania członków "S", a w szczególności członków Komitetu Organizacyjnego, przez administrację, prokuraturę i SB /liczne kolegią, przeniesienia do gorszej pracy, dochodzenia prokuratorskie, szykany itp./.

4. Odrzebano z powrotem sprawę samobójstwa por. Turbakiewicza w czasie sierpniowego strajku. Sfabrykowano podejrzanych po to, by dalej szantażować tą sprawą działaczy "S". Nieprzerwanie trwa akcja terroru i represji wobec przyjaciele "S", księdza proboszcza Edwarda Frankowskiego: w oficjalnej propagandzie, w listach anonimowych i telefonach.

Nie możemy dłużej zamykać oczu na rażącą niezgodność słów i czynów. Nie mamy wyboru - pozostał nam tylko jawny, otwarty protest przeciwko bezprawiu.

Komunikat Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" Huty Stalowa Wola z dnia 21.XII.1988:

W dniu 19.XII.1988 grupa 9 członków "S" Stalowej Woli przystąpiła do protestu-głodówki w obronie "S" przed represjami. Głodujący przedstawili swoje stanowisko w oświadczeniu z dnia 19.XII.

Biorąc pod uwagę, że akt protestu przyniósł już pewne pozytywne skutki /oferta pracy dla W. Wojtasa, pomyślnie rokowania co do wyników procesu 4 członków "S" NIMET-u, zwolnienia z aresztu zatrzymanych w sprawie samobójstwa por. Turbakiewicza/ oraz mając na względzie zbliżający się czas Bożego Narodzenia, który jest okresem spokoju, Komitet Organizacyjny "S" Huty Stalowa Wola postanowił zwrócić się do głodujących o przerwaniu protestu jako przejaw dobrej woli ze strony "S" HSW. Jeżeli władze w dalszym ciągu będą stosować politykę represji sięgniemy po wszelkie możliwe środki obrony, do protestu głodowego włącznie.

Zawiadamiamy, że głodujący zdecydowali się przerwać głodówkę na apel Komitetu.

Komitet Organizacyjny

x x x

#### WIADOMOŚCI Z NOWEJ HUTY

Na początku grudnia dyrekcja HiL przeznaczyła na regulację płac kwotę otrzymaną w celu wypłacenia wszystkim pracownikom dodatków osłonowych. Powstały duże kominy płacowe, co wywołało powszechne niezadowolenie. Efektem tego niezadowolenia był strajk 12.XII. na wydziale Walcowni-Zgniatacza oraz trwający strajk włoski Stalowni martenowskiej i konwertorowej /patrz SIS nr 14/. W związku z tym 15.XII. Komitet Organizacyjny NSZZ "S" HiL wystosował do dyrektora naczelnego i Rady Pracowniczej pismo protestacyjne:

"KO NSZZ "S" KM HiL pragnie zwrócić Panu uwagę, że sposób przeprowadzenia ostatnich podwyżek płac, które przyznano pracownikom kombinatu na początku bm. budzi powszechne niezadowolenie. Nasz Związek nie będzie kwestionował polityki płacowej, jeśli stosowane w niej kryteria będą preferować pracowników wysoko kwalifikowanych, wydajnych, rzetelnych i zdyscyplinowanych. Wartości te są powszechnie uznane i akceptowane. Mamy zatem świadomość, że "sprawiedliwie" nie znaczy "po równo". W obecnej sytuacji, kiedy galopująca inflacja spycha systematycznie nas i nasze rodziny na dno ludzkiej egzystencji uważamy, że wszelkie równocowanie podwyżek płac w poszczególnych grupach zawodowych i na stanowiskach pracy jest działaniem nieodpowiedzialnym. Skutki tej nefrasobliwej działalności są już widoczne w wielu wydziałach Kombinatu. Załogi są wzburzone, mnożą się protesty. Inflacja dotyka nas wszystkich, lecz najmocniej godzi w grupy zarabiające najmniej. Położenie tych rodzin pogarsza się jeszcze bardziej, jeśli ich kosztem wynagradza się innych.



Akcja masowych przeseregowań nie powinna być okazją do pogłębiania różnic w wysokościach płac pracowniczych. Uważamy, że pieniądze te należało potraktować jako rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania i podzielić je w sposób dotychczasowy. W tej sytuacji, mając na względzie przede wszystkim to, że nasze zarobki nie zapewniają nam i naszym rodzinom życia na poziomie minimum socjalnego, które przekroczyło już kwotę 25 tys. zł na osobę, żądamy:

1. zaprzestania dalszego różnicowania wysokości płac pomiędzy różnymi grupami pracowniczymi,
2. przyznania wszystkim zatrudnionym jednakowej podwyżki, rekompensującej okresowy wzrost kosztów utrzymania,
3. podniesienia zarobków wszystkich zatrudnionych w takim stopniu, by zarabiający najmniej mogli utrzymać swoje rodziny na poziomie aktualnego minimum socjalnego.)

Na poszczególne wydziały KM HiL docierają artykuły luksusowe i deficytowe. W podziale tych dostaw preferowani są członkowie PZPR i oficjalnych związków zawodowych, nadzór etc. Np. w Zakładzie Transportu, gdzie trwa akcja bojkotu pracy w godzinach nadliczbowych, poszukiwane dobra rozprowadzane są wśród kamistrajków z PZPR.

Na wszystkich niemal wydziałach widoczny jest wzrost zainteresowania pracowników "Solidarnością", szczególnie po debacie Wałęsa - Miodowicz i po wizycie przewodniczącego NSZZ "S" we Francji. Przybywa nowych deklaracji członkowskich - od kilku do kilkudziesięciu na poszczególnych wydziałach.

W stalowni konwertorowej przewodniczący oficjalnego związku zawodowego zaoferował "Solidarności" współpracę we wszystkich sprawach pracowniczych. KO oświadczył, że nie ma nic przeciwko tej ofercie, ale uważa, że przewodniczący neozwiązku powinien najpierw publicznie wypowiedzieć się za pluralizmem związkowym i legalizacją "S".

x x x

#### KOMUNIKAT RUCHU ZIELONYCH:

Na kolejnych zebraniach grupy inicjatywnej w dniach 6 i 17.XII.1988 r. utworzone zostało w Warszawie Niezależne Stronnictwo "Ruch Zielonych". Ruch Zielonych nie jest próbą dublowania czy zastępowania jakichkolwiek istniejących już partii lub grup ekologicznych. Jesteśmy przekonani, że ruch ekologiczny powinien objąć jak najszersze kręgi społeczeństwa. Ekologia, podobnie jak prawa człowieka, musi być ponad partiami i podziałami politycznymi. Dlatego też w pierwszym punkcie zasad organizacyjnych naszego ruchu głosimy: cele nasze będziemy realizować poprzez tworzenie w kraju grup, kół, zespołów Ruchu Zielonych, autonomicznych i organizacyjnie niezależnych od siebie, które będą się łączyć dla realizacji wspólnego programu. W związku z tym z radością witamy powstanie wszelkich inicjatyw ekologicznych, grup, partii itp. i zapraszamy do dyskusji mającej doprowadzić do stworzenia polskiego programu ekologicznego, który powinien stać się płaszczyzną współdziałania. Ruch nasz nie ma formalnego przewodniczącego. Mężem zaufania ruchu jest prof.dr hab. Zbigniew Wierzbicki. W grupie inicjatywnej uczestniczą m.in.: Marcin Dąbrowski, członek Zarządu Krajowego Polskiej Partii Zielonych, Krystyna Karwicka-Rychlewicz, Tadeusz Nawrocki, Jacek Szymanderski i Andrzej Wierusz.

x x x

#### AKCJE NA RZECZ ARMENII

15.XII. ŁÓDŹ. Zakłady Wyrobów Obiciowych "VERA" zebrały 192 tys. zł na pomoc dla Armenii, którą to kwotę przekazano kościołowi. Do akcji tej, organizowanej przez NSZZ "S", dołączyła się również Rada Pracownicza i



oficjalne związki. SB groziła dyrektorowi tych zakładów konsekwencjami, jeżeli jeszcze raz dopuści do jawnej działalności "S" na terenie zakładów.

19.XII. WROCŁAW. "S" w Zajezdniach nr 5 i 7 MPK przekazała Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w Katowicach 68 tys. zł na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi.

19.XII. WARSZAWA. Komitet Koordynacyjny NSZZ "S" warszawskiej Służby Zdrowia przekazał Kościołowi dary dla Armenii /odzież i medykamenty/. Część rzeczy zakupiono z pieniędzy pochodzących ze zbiórki. Akcja gromadzenia funduszy i rzeczy dla Ormian, zorganizowana przez KK NSZZ "S" WSZ trwa nadal. Dary można przynosić do kościoła św. Krzyża w Warszawie we wtorki w godz. 18-19.

NOWA HUTA. HIŁ. Na pomoc dla Armenii w zbiórkach zorganizowanych przez Komitety Organizacyjne "S" zebrano:

Zakład Mechaniczny - 228 940 zł

Walcownia taśm - 60 tys. zł

Zgniatacz - 163 650 zł + 5 tys. zł od kontroli jakości Zgniatacza

Wydział Kolejowy - ponad 80 tys. zł

Walcownia Zimna /zmiana C/ - 36 tys. zł

Odlewnia - 52 940 zł

Wydział Wodny - 17 900 zł

Walcownia Gorąca - 148 tys. zł /sekretarz POP zbierał pieniądze, chodząc z apelem KO NSZZ "S"/

Zakład Materiałów Ogniotrwałych - 60 tys. zł

Walcownia Rur - 30 tys. zł

Stalownia Konwertorowa - 68 tys. zł

Razem zebrano w HIŁ ok. 950 tys. zł., akcja trwa nadal.

KRAKÓW. Krakowski Oddział PAN zebrał na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi ponad 300 tys. zł.

WOŁOMIN. Oddziałowa Komisja Wykonawcza NSZZ "S" w trzech kwestach pod kościołami Wołomina zebrała 239 230 zł. Pieniądze zostały wpłacone na konto Komisji Charytatywnej Episkopatu.

BYDGOSZCZ. Komunikat Regionalnego Komitetu Koordynacyjnego "Solidarności":

Straszliwa tragedia Ormian, po raz kolejny ciężko doświadczonych, tym razem za sprawą sił przyrody, musi w każdym człowieku budzić współczucie i chęć przyścia im z pomocą. Bydgoski Regionalny Komitet "S" ogłasza zbiórkę pieniężną na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii. Wpłaty prosimy kierować tą samą drogą, co składki związkowe, z dopiskiem "Armenia". Będą one potwierdzane w "Informatorze Bydgoskim" w specjalnej rubryce, opatrzonej takim samym tytułem. Wychodząc z założenia, że pomoc powinna być szybka, podjęliśmy decyzję wyasygnowania z funduszy przeznaczonych na bieżące wydatki organizacyjne sumy 250 tys. zł i natychmiastowego przekazania jej na odpowiednie konto PCK. Wierzymy, że decyzja ta zyska aprobatę członków Związku, a ich ofiarność pozwoli uzupełnić powstałą w ten sposób poważną lukę w budżecie regionalnym, a być może doprowadzi nawet do uzyskania nadwyżki, która oczywiście również zostanie przekazana na pomoc dla ludności Armenii.

RZESZÓW. Komitet Organizacyjny "S" w INSTAL-u zebrał 98 500 zł na pomoc dla Armenii.



22.XII.1988 r. w Warszawie zmarła s.p. Aniela Steinsbergowa. Uczennica i przyjaciółka Stefanii Sempołowskiej, działaczka socjalistyczna od wczesnych lat niepodległej Polski. Już w latach międzywojennych obrońca w wielu procesach politycznych, m.in. w procesie robotników "Semperitu". Podczas okupacji uczestnik akcji pomocy Żydom. Współorganizatorka naciśku społecznego na otwarcie procesów rehabilitacyjnych żołnierzy AK i działaczy Delegatury Rządu. Obrońca w tych procesach oraz w procesach czasów późniejszych, aż do przymusowego odejścia na emeryturę. W latach 1976-81 współzałożycielka i członek KOR, a od 1987 r. członek odrodzonej PPS. Odeszła wielka postać najnowszych dziejów Polski. Jej przyjaźń i nasza przyjaźń do Niej łączyła nas, ludzi wielu pokoleń.

Przyjaciele

Pogrzeb p. Anieli Steinsbergowej odbył się w Warszawie, na Cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym, dn. 28.XII.'88. Zgromadził liczne grono przedstawicieli różnych środowisk opozycji; obecny był także przebywający czasowo w Warszawie prof. Leszek Kołakowski. Przemawiali m.in. Jacek Kuroń, Aleksander Małachowski, mec. Siła-Nowicki i mec. Szczuka.

## II. SPRAWY WEWNĄTRZWIĄZKOWE

- KRAKÓW. Od grudnia 1988 poszerzony został skład RKS "Małopolska". Nowi członkowie: Jerzy Vetulani /PAN/, Zygmunt Kolenda /AGH/, Stanisław Maranda /Instytut Fizyki Jądrowej/, Wojciech Mucha /Inwestprojekt/.

- 3.XII. WROCŁAW. Wznowiła jawną działalność komisja "S" w przedsiębiorstwie "Lasy Państwowe" w składzie:

Sławomir Mularczyk  
Krzysztof Grzesiak  
Cezary Sierkowski  
Konrad Woźowski  
Zbigniew Czekirda

Kontakt można nawiązać przez S. Mularczyka: Ośrodek Transportu Leśnego we Wrocławiu, ul. Mazowiecka 17, tel. 300-311, wewn. 22.

- 9.XII. CIESZYN. Powstał tu Międzyzakładowy Komitet NSZZ "S" Ziemi Cieszyńskiej. Będzie on m.in. udzielał pomocy przy tworzeniu Komitetów Organizacyjnych "S" w zakładach pracy. Kontakt z MK NSZZ "S" nawiązać można poprzez Tadeusza Mendrka, pracującego w FSM zakład nr 5 w Skoczowie, zamieszkałego w Górkach Wlk. 545, oraz Stanisława Zarzyckiego, zakład doświadczałny PAN, zamieszkałego Gołysz-Ochaby Małe.

- 10.XII. BIELSKO-BIAŁA. Wznowiła działalność Tajna Komisja Zakładowa NSZZ "S" w zakładzie nr 4, należącym do FSM. Informacja o tym podana była m.in. w ulotkach zawierających również postulaty wewnątrzwiązkowe wysunięte przez "S". Przewodniczący oficjalnych z.z. w specjalnie wydanym z tej okazji oświadczeniu poparł te postulaty, stwierdzając jednak, że jego związek już dawno je zgłaszały.

- 11.XII. KALISZ. Ujawniła się Tymczasowa Wojewódzka Rada Rolników Indywidualnych "S". W skład Prezydium Rady wchodzi: Mieczysław Walczykiwicz, Franciszek Lipowski, Zbigniew Zawadzki, Tadeusz Wolf, Stanisław Gaweł, Jan Hersztyn, Stanisław Miklas oraz przewodniczący Lechosław Zabierek. TWR RI "S" prosi rolników o nawiązywanie kontaktu.

- 11.XII. LEGNICA. Tymczasowa Wojewódzka Rada Rolników NSZZ "S" poinformowała wojewodę o podjęciu swej działalności w składzie:



Zbigniew Kierko, Skrzydłowice, gmina Grębowice  
Zbigniew Danielewicz, Kotle  
Zbigniew Mackiewicz, Komorniki  
Jarosław Papurzyński, Bogusz-Brzostów Luja  
Zygmunt Szymonowicz, Mistrzynie

- 12.XII. DOLNY ŚLĄSK. Komitet Organizacyjny Zagłębia Miedziowego ZG "Rudna" skierował pismo do dyrektora Janusza Lipińskiego, w którym domagał się udostępnienia pomieszczenia w celu przeprowadzenia otwartego zebrania z załogą. Otrzymał następującą odpowiedź: "Ponieważ istnienie Komitetu Organizacyjnego "S" jest nielegalne, wobec tego pismo to należy skierować do prokuratora, który ewentualnie może udzielić odpowiedzi". Dyrektor powołał się na zarządzenie min. Wilczka, który polecił kierownictwom zdecydowane przeciwstawianie się działalności NSZZ "S" i kierowanie tego rodzaju spraw do organów ścigania MSW.

- 14.XII. Komunikat przewodniczącego Zgromadzenia Działaczy NSZZ "S" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego:

Od dłuższego już czasu prowadzę przygotowania do kolejnych obrad naszego Zgromadzenia. Otrzymałem w związku z tym różne wnioski w sprawie uzupełniania listy jego członków, odzwierciedlającego m.in. wyraźną zmianę sytuacji w naszym Regionie / w porównaniu ze stanem z końca lutego/. Zmiana dotychczasowego składu Zgromadzenia będzie jednym z pierwszych punktów porządku oczekujących nas obrad.

Po przedstawieniu sprawy Śląsko-Dąbrowskiej Komisji Wykonawczej uzgodniłem wspólnie wytyczne w sprawie wyłaniania działaczy wchodzących do Zgromadzenia z jawnie działających grup związkowych, prowadzonych zwłaszcza przez Komitety Organizacyjne czy też Komitety Założycielskie "Solidarności". Przyjęliśmy zasadę:

Jedno miejsce na każdym 150 członków Związku.

Sposób wyłonienia osób mających zostać nowymi członkami Zgromadzenia zależy od wewnętrznych ustaleń grupy związkowej. Proszę o przekazanie mi list tych osób, z adresem /i ewentualnie numerem telefonu/ nie później niż do 15 stycznia 1989 r.

Marek Gabrys  
ul. Ziemia 35 m 2, 44-100 Gliwice  
tel. dom. 32-04-84

- 16.XII. KRAKÓW. Odbyło się tu zebranie członków NSZZ "S" pracowników oddziału i placówek PAN w Krakowie. Omawiano sprawę wniosku o rejestrację złożonego w Sądzie Wojewódzkim na początku października.

- 18.XII. KRAKÓW. Odbyło się tu spotkanie przedstawicieli NSZZ "S" Zespołu Elektrociepłowni "Kraków", Elektrowni "Skawina", Zakładu Energetycznego "Kraków", Elektrowni "Rybnik", Centrali Południowego Okręgu Energetycznego w Katowicach oraz Sekcji Energetyków NSZZ "S" Region Małopolska. Spotkania będą kontynuowane.

- 20.XII. GŁOGÓW. Odbyło się spotkanie Komitetów Organizacyjnych NSZZ "S" największych zakładów pracy województwa. Zebranie prowadzili członkowie RKW Andrzej Oszust i Andrzej Kosmański.

- 20.XII. POLKOWICE. Na wydziale ZWR /Zakład Wzbogacania Rudy/ kopalni "Polkowice" odbyło się spotkanie z dyrekcją i oficjalnym związkiem zawodowym. Przybyło ok. 100 pracowników. Jan Gaca, członek Komitetu Organizacyjnego "S" przedstawił listę problemów do załatwienia:

1. Uzgodnienie z załogą wysokości nagród pieniężnych.
2. Wprowadzenie procentowego dodatku spawalniczego.
3. Urealnienie wysokości dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia.
4. Uznanie Komitetu Organizacyjnego "S" jako przedstawicielstwa załogi.
5. Udostępnienie radiowęzła zakładowego dla przedstawienia postulatów.



6. Podniesienie płac zasadniczych o 25 tys. zł i dalsze ich podnoszenie w miarę postępującej inflacji przy jednoczesnym skasowaniu uchwały nr 199 Rady Ministrów w sprawie dodatkowego wynagrodzenia górników za pracę w dni wolne.

Listę postulatów wręczono dyrektorowi na piśmie z terminem odpowiedzi do 6. I. '89. 21. XII. dyr. Zdzisław Nowak chciał zwrócić tę listę Janowi Gacy; wobec odmowy Gacy, wyrzucił ją do kosza. Pracownicy wystosowali pisemny protest w tej sprawie, pod którym podpisało się 121 osób, tj. ok. 25% załogi wydziału. W związku z akcją zbierania podpisów kierownictwo zakazało członkom Komitetu Organizacyjnego opuszczać bez zezwolenia stanowiska pracy.

- 21. XII. KRAKÓW. Odbyło się tu zebranie Komitetu Założycielskiego "S" Akademii Medycznej i Państwowego Szpitala Klinicznego. Stwierdzono, że wykorzystane zostały wszystkie prawne możliwości legalnej, oficjalnej rejestracji Związku /odmowy: SN, rzecznika praw obywatelskich i innych instancji odwoławczych/. W związku z tym postanowiono przekształcić się w Tymczasowy Komitet Organizacyjny "S". Wniosek ten przyjęto przez akklamację. Do Komitetu dokooptowano kilkanaście osób reprezentujących poszczególne instytuty i kliniki AM.

- 21. XII. PIŁA. Komunikat:

Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna powołała z dniem 21. XII. Ośrodek Konsultacyjno- Informacyjny NSZZ "S" woj. piłskiego. W pracach Ośrodka uczestniczą: Mieczysław Dereziński, ul. Rodaków kiego 99 /Piła/, Jerzy Grudecki, ul. Piekarska 5 m. 2 /Piła/, Władysław Gornacki, tel. 315-35, ul. Malczewskiego 5 m 6 /Piła/, Anna Kałamoniuk, ul. Komny Paryskiej 7 m. 3 /Piła/, Henryk Maj, tel. 25-65, Al. Zwycięstwa Wojska Polskiego 35 m. 13 /Wałcz/.

- 27. XII. Odbyło się spotkanie przedstawicieli Komisji Zakładowej NSZZ "S" ZM "Ursus" i Oddziałowej Komisji Wykonawczej NSZZ "S" w Wołominie. Podjęto decyzję o rozpoczęciu ścisłej współpracy związkowej. Z "Solidarnością" Ursusa współpracuje także NZS UW.

- 28. XII. KRAKÓW. W Zajezdni Autobusowej MPK Czyżyny powstał Komitet Organizacyjny "S" w składzie: Henryk Lewandowski, Stanisław Mirek, Andrzej Żmudka, Marian Fularski.

### III. REPRESJE

- ŚWINOUJŚCIE. 15. X. '88 zatrzymany został z powielaczem, będącym darem dla Samorządu Studentów UW Andrzej Anusz - NZS UW. 28. XII. otrzymał on pocztą orzeczenie karne /nie stając przed Kolegium/, datowane 8. XII. w Szczecinie. Za przywóz z zagranicy bez zgłoszenia do odprawy celnej i bez stosownego pozwolenia powielacza A. Anusz uznany został winnym i wymierzona została mu kara grzywny w kwocie 60 tys. zł /z zamianą na 60 dni aresztu/ + przepadek sprzętu. 29. XII. Andrzejowi Anuszowi odebrano paszport.

- ELK. 26. XI. zabrany został przez MO ze szkoły 14-letni Marek Janiewski, który następnie został pobity. Wicedyrektor szkoły wysłał do szefa RUSW protest, żądając ukarania winnych.

- WROCŁAW. 29. XI. kolegium d.s. wyroczeń Wrocław-Stare Miasto orzekło zaocznie 50 tys. zł grzywny dla Leszka Budrewicza za demonstracyjne spalanie na rynku książeczki wojskowej w dniu 1. VII. 1988 w proteście przeciwko przetrzymywaniu w więzieniu głodującego Sławomira Dutkiewicza. Orzeczenie przyszło pocztą, tuż przed świętami Bożego Narodzenia.

- WROCŁAW. 13. XII. zatrzymano i dotkliwie pobito Jaśka Trzaskę.



- WROCŁAW. 20.XII. kierownik ośrodka ETO w Akademii Medycznej, współ-pracownik Komitetu Helsińskiego, członek Społecznej Fundacji Solidarności Robotniczej Krzysztof Wojtyłko otrzymał 3-miesięczne wypowiedzenie z pracy. 12.XII. złożył on na ręce rektora AM pismo z prośbą o zezwolenie na odbycie zebrania pracowników AM i Szpitala Klinicznego w sprawie reaktywowania "S". Rektor stwierdził, że zgody udzielić może jedynie po konsultacji z senatem i wyznaczył termin odpowiedzi na 21.XII. Dzień wcześniej Wojtyłko wręczyło wypowiedzenie, w charakterze uzasadnienia pokazując mu pismo jego bezpośredniego przełożonego, prof. Jagielskiego, w którym nie ma mowy o zwolnieniu pracownika, a jedynie o jego przeniesieniu ze stanowiska kierownika na inne, gdyż stanowisko kierownika jest wg prof. Jagielskiego niepotrzebne.
- BIELSKO-BIAŁA. 5.XII. dyrektor Zakładu nr 5 FSM w Soczowie wydał polecenie, by 4 osobom /członkom K.O. "S"/ zmienić system pracy z dwuzmianowego na jednozmianowy, co spowodowało stratę ok. 5 tys. zł miesięcznie. Dyrektor odmówił wydania na piśmie tego polecenia. Pracownicy złożyli protest, w wyniku którego dyrektor wycofał swoją decyzję.
- OLEWA. 13.XII. kolejna rozprawa z powództwa Jana Rafalskiego przed Sądem Pracy. J. Rafalski, członek Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" w PSC Jelcz, został zwolniony z pracy 1.XII.'88. W czasie rozprawy przesłuchiwano świadków, m.in. dyrektora PSC, który stwierdził, że nie wiedział, iż Rafalski jest członkiem K.O. Dyrektor oświadczył ponadto, że nic nie wiedział o tym, iż Rafalskiemu wydano zakaz wstępu do stołówki i rozmawiania z kierowcami. Kolejną rozprawę wyznaczono na 3.I.'89.
- KRAKÓW. 16.XII. Minister Sprawiedliwości wniósł rewizję nadzwyczajną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Pracy w Krakowie, który przywrócił do pracy w Zakładzie Doświadczalnym PAN w Gołyszach Stanisława Zarzyckiego. S. Zarzyckiego zwolniono dyscyplinarnie po wiecu 1 maja br., na którym przemawiał. W tym czasie Zarzycki przebywał na zwolnieniu lekarskim bez nakazu leżenia w łóżku. Mimo to zakład uznał jego obecność na wiecu w trakcie choroby za ciężkie naruszenie dyscypliny pracy/warto także przypomnieć, że 1 maja wypadł w br: w niedzielę/. Sąd Pracy w I instancji potwierdził zasadność zwolnienia, natomiast w II instancji przywrócił Zarzyckiego do pracy, stwierdzając, że "udział w wiecu nie może być uznany za nadużycie zwolnienia, w czasie którego lekarz nie zalecił leżenia". W wyniku rewizji wniesionej przez ministra 12.I.89 r. odbędzie się kolejna rozprawa, tym razem przed Sądem Najwyższym.
- NOWA HUTA. 18.XII. około godz. 21, na osiedlu "Szkłane Domy", w pobliżu budującego się kościoła św. Józefa, pobici zostali przez niezidentyfikowanego mężczyznę Jolanta Antas, pracownik naukowy UJ, działaczka "S", w 1984 r. aresztowana w związku ze sprawą Radia "S", oraz Stanisław Balbus, również pracownik naukowy UJ. Napastkik, którego zachowanie świadczyło o znajomości karate /S. Balbus kopnięty został z wysokości w twarz/ atakował głównie Jolantę Antas, krzycząc przy tym: "Będziesz wreszcie kurwo siedziała na dupie!". Efektem jest sześciokrotne złamanie kości prawego podudzia oraz uszkodzenie stawu skokowego. Kilkadziesiąt metrów od miejsca zajścia stał radiowóz MO, którego załoga nie udzieliła napadniętym żadnej pomocy, a przeciwnie - gdy S. Balbus puściłce nastawnika próbował podbić do radiowozu - ten odjechał. 19.XII. Stanisław Balbus złożył w komisariacie przy ul. Zgody doniesienie o napadzie. Milicjanci nie chcieli zaprotokołować wiadomości o zachowaniu się załogi radiowozu, uczynili to dopiero na wyraźne nalegania poszkodowanego.
- POLKOWICE. Protest Stanisława Śniega. Został on ukarany grzywną 35 tys. zł za złożenie kwiatów na grobach pomordowanych górników. Jest ona potrącana z renty. W związku z tym Stanisław Śnieg zaczął codziennie wychodzić na ulicę w "kanapkach" z informacją o swej sytuacji.
- GDAŃSK. 13.XII. Piotr Żeromski /17-letni uczeń szkoły średniej/ otrzy-



mał karę 30 dni aresztu za demonstrację z okazji rocznicy ogłoszenia stanu wojennego.

16.XII. o godz. 15,30 zatrzymano Piotra Guzkiewicza i Piotra Iwanuka /l. 17/, przy których znaleziono ulotki. Przetrzymano ich przez 6 godzin; P. Iwanuk był bity i duszony krawatem.

- GOŁDAP. 14.XII. Adam Brejak, 17-letni uczeń Zespołu Szkół Technicznych, zabrany został do Prokuratury, gdzie został pobity.

20.XII. Stanisław Kowalczyk i Edward Wasilewski skazani zostali przez Kolegium d/s Wykroczeń na karę grzywny po 30 tys.zł + 1500 zł z artykułu 52a.

- BIELSKO-BIAŁA. 22.XII. wezwani zostali do WUSW w charakterze Świadków Tadeusz Mendryk i Stanisław Zarzycki. Na miejscu powiedziano im, że są tu w charakterze podejrzanych o działanie w nielegalnym związku /art. 52a/. T. Mendryk i St. Zarzycki odmówili zeznań.

- GÓRNY ŚLĄSK. 15.XII. wezwano do prokuratora przewodniczącego TKZ Wiktora Krywulkę, któremu zagrożono wytoczeniem sprawy karnej za działalność związkową.

19.XII. Kolegium d/s Wykroczeń skazało Edwarda Jarka z KWK "Manifest Lipcowy" i Janusza Małka z KWK "Marcel" na grzywny po 40 tys.zł + 2500 zł za rozrzucanie ulotek 27.X.

Górnicy powołani do wojska:

Robert Małek /KWK "Jastrzębie"/ - po strajkach sierpniowych otrzymał kartę powołania na 4.X.88. Odeszła ją, domagając się odroczenia, ponieważ nadal pozostaje pracownikiem kopalni, albo też przyznania mu służby zastępczej. Dwukrotnie zatrzymywano go i doprowadzano do WKU; obecnie czeka na rozprawę przed Sądem Wojskowym w Gliwicach. Ma odpowiadać z wolnej stopy.

Sławomir Żuber /KWK "XXX-lecie PRL"/ - po strajkach otrzymał kartę powołania na 6.I.1989 r. Domaga się wycofania powołania, ponieważ pozostaje pracownikiem kopalni.

x x

Powoli napływają informacje o górnikach, którzy po strajkach sierpniowych zostali represyjnie powołani do wojska. Szacuje się, że w Zagłębiu Wałbrzyskim powołano ok. 70 osób. W jednostce w Świdnicy odbywają służbę co najmniej trzej górnicy: Jacek Sołtysiak, Marek Bogusławski, Dariusz Urbanek. Przed powołaniem odpracowywali wojsko na podstawie umowy zawartej między dyrekcją kopalni a WKU. Powołano ich 5.IX. Jacek Sołtysiak jest jedynym żywicielem rodziny złożonej z siedmiorga rodzeństwa i chorej matki.

x x

- GÓRNY ŚLĄSK. Za rozdawanie prasy niezależnej Kolegium d/s Wykroczeń wymierzyło następujące grzywny: Janowi Golcowi 40 tys. zł + 1,5 tys.zł; Januszowi Małkowi 45 tys.zł + 1,5 tys.zł; Bolesławowi Olewińskiemu 40 tys. zł + 1,5 tys.zł; Edwardowi Jarkowi 52 tys.zł + 1,5 tys.zł.

- KWK "LENIN". Przywróceniu do pracy górnicy nadal są represjonowani: nie zatrudniono ich w soboty, nie otrzymali także nagrody Barbórkowej. Tadeusz Smagacz przeniesiony został na inne stanowisko, co spowodowało obniżenie jego zaseregowania o dwie stawki.

- LUBIŃ. 20.XII. odbyła się w powództwa cywilnego w Sądzie Rejonowym /Wydział Pracy/ sprawa o przywrócenie do pracy Bogusława Grockiego - członka RKW. Sąd odrzucił wniosek, motywując to poważnym naruszeniem przepisów prawa górniczego w ZG "Rudna" przez B. Grodzkiego, który - będąc na zwolnieniu lekarskim - zjechał do kopalni.

Podczas rozprawy dyrektor kopalni zaproponował, by sąd złożył do Rady Adwokackiej wniosek o ukaranie pani mecenas broniącej B. Grockiego, gdyż

posługiwała się ona podczas procesu dokumentem, określającym zakres interwencji Komisji Górniczej, co według dyrektora było wykorzystaniem sali sądowej do propagowania nielegalnych struktur.

- LADEK ZDRÓJ. 21.XII. rano, pod pretekstem sprawdzenia meldunku przez mundurowego funkcjonariusza MO, do mieszkania, w którym przebywali: Tomasz Wojciechowski /Oława/, Marek Zając /Barlinek/ i Jarosław Kubiak /Międzyrzecz/, odpracowujący służbę wojskową jako pracownicy leśni, wkroczyło 5 cywilnych funkcjonariuszy SB. T. Wojciechowski, M. Zająca i J. Kubiaka zatrzymano pod zarzutem malowania wrogich haseł na komisariacie w Łądku Zdroju. Zabrano też pojedyncze egzemplarze literatury niezależnej i inne przedmioty, m.in. portret gen. Jaruzelskiego. Zatrzymanych przewieziono do Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie przetrzymywani byli ok. 50 godzin. Traktowano ich źle, wobec czego zdecydowali oni złożyć skargę do prokuratury /uczynili to 28.XII./.

- JASTRZĘBIE. 23.XII. zatrzymani zostali w czasie rozlepiania ulotek Zdzisław Choszczewski i Jacek Dubiński z KWK "Manifest Lipcowy". Przetrzymano ich na komendzie od godz. 19.00 do godz. 1.30. W tym czasie w hotelu robotniczym w pokoju Dubińskiego przeprowadzono rewizję. Zabrano prasę niezależną.

23.XII. o godz. 5.50 rano na terenie KWK "Morcinek" zatrzymani zostali: Andrzej Andrzejczak, Franciszek Sobczak i Janusz Białousz. Zatrzymała ich straż kopalniana w celu niedopuszczenia do wlecu, który jednak się odbył; udział w nim wzięło ok. 400 osób.

x x x

#### KOMUNIKAT

#### Komisji Interwencji i Praworzędności NSZZ "Solidarność" w Jastrzębiu Zdroju

Dnia 7 grudnia 1988 roku w Rejonowym Sądzie Pracy w Mysłowicach doszło do podpisania umowy między dziewięcioma górnikami KWK "Lenin" zwolnionymi dotychczas za udział w Strajkach Sierpniowych, a dyrektorem tej kopalni, Stanisławem Batką. Ta dziewiątka, to:

Stanisław Boguszewski	Romuald Paluch	Tadeusz Smagacz
Józef Drzygza	Roman Ptasiński	Leon Tomiak
Dariusz Guzik	Henryk Sikora	Alojzy Wadas

Składowi sędziowskiemu przewodniczyła Sędzina Sądu Rejonowego, Elżbieta Mruk. Ławnikami byli: Stanisława Kaczmarczyk oraz Czesław Szelest. Kopalnię, poza dyrektorem, reprezentowała radczyni prawna, Barbara Ludwik, a pełnomocnikiem górników był mecenas Leszek Piotrowski.

Mocą podpisanej umowy kopalnia wycofała zastosowane wobec górników 24.VIII.88 zwolnienie dyscyplinarne, zachowują oni ciągłość zatrudnienia ze wszystkimi skutkami finansowymi, jakie z tą ciągłością są związane, wracają na ten sam oddział, stanowisko pracy oraz stawkę osobistego zaszergowania, lecz okres zwolnienia postrajkowego, to jest czas od 24 sierpnia do 7 grudnia, uznany został jako nieobecność usprawiedliwiona lecz niepłatna. Pracę podjęli następnego dnia, 8 grudnia 1988 r na pierwszej zmianie.

Sprawa dziesiątej osoby zwolnionej z tej kopalni za udział w strajku, Małgorzaty Drzyzgowej, przełożona została do dnia 15 grudnia 1988 roku. Okazało się bowiem, że Małgorzata Drzyzgowa nie brała udziału w strajku. W okresie akcji strajkowej miała urlop. Na kopalnię przyszła w ostatnich godzinach strajku, aby przynieść strajkującemu mężowi jedzenie. Na skutek ścisłej blokady przejść nie była w stanie opuścić terenu kopalni, i przez administrację zakładu uznana została jako osoba strajkująca, a co za tym - zwolniona. Małgorzata Drzyzgowa odrzuciła możliwość podpisania jakiegokolwiek umowy z dyrekcją kopalni i zażądała kategorycznie przywrotienia jej do pracy ze wszystkimi konsekwencjami finansowymi towarzyszącymi tej formie ponownego zatrudnienia. Małgorzatę Drzyzgową reprezentować będzie na następnej rozprawie mec. Teresa Kurcysz-Hoffman, córka



zmarłego niedawno adwokata, dra Jerzego Kurcyusza, wielkiego patrioty oraz obrońcy ofiar reżymu.

Dzięki stanowczej postawie górników, ich akcjom manifestacyjno-protestacyjnym oraz fachowości i niespożytej energii ich pełnomocnika, mecenas Leszka Piotrowskiego z Wodzisławia Śląskiego, lista wyrzuconych z pracy górników zredukowała się ostatecznie do czterech osób:

Małgorzaty Drzyzgowej z kopalni "Lenin" w Mysłowicach,  
Jana Golca z kopalni "Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu Zdroju,  
Marka Prygiela z Zakładu Robót Górniczych w Katowicach oraz  
Krzysztofa Zakrzewskiego z kopalni "Manifest Lipcowy" w Jastrzębiu Zdroju.

Jan Golec jest już bez pracy od ponad pół roku. Wyrzucono go z kopalni za próbę zorganizowania strajku w maju 1988 roku.

Jastrzębie Zdrój,  
8 grudnia 1988 r.

Przedstawiciel Komisji  
Bazyli Tyszkiewicz

x x x

- MYSŁOWICE. 28.XII.'88 odbyła się tu w Sądzie Rejonowym sprawa o przywrócenie do pracy Małgorzaty Drzyzgowej. Na rozprawie zeznawał m.in. w charakterze świadka wiceprzewodniczący ZSMP w kopalni "Lenin". Powiedział on, że "był na strajku i pełnił rolę obserwatora, wytypowany przez odpowiednie władze". Obrońca Małgorzaty Drzyzgowej - pani mec. Teresa Kurcyusz-Hoffman - podważyła wiarygodność notatki służbowej, sporządzonej przez zastępcę komendanta straży kopalnianej, która stała się podstawą zwolnienia M. Drzyzgowej z pracy. Radca prawny kopalni złożył wniosek o wyproszenie z sali sądowej osób nie związanych ze sprawą, gdyż ich obecność powoduje oczerniające dyrektora kopalni artykuły w prasie podziemnej; na dowód przedstawił egzemplarze "Tygodnika Mazowsze" i "Kurieru Katowickiego". Sąd wniosek oddalił. Rozprawę przełożono na 30.XII.'88.

x x x

- Franciszek Jakubowski ze wsi Tarnogóra, jeden z członków Tymczasowej Rejonowej Rady Rolników Indywidualnych "S" w Leżajsku, otrzymał pismo z Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, podpisane przez kierownika Kazimierza Wójtowicza, zakazujące "założenia i działalności" Rady.

x x x

Dziękujemy Komitetowi Helsińskiemu, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", Centrum Informacji Akademickiej oraz wszystkim Osobom i Instytucjom za dostarczanie nam informacji i materiałów.

SIS



SIS nr 15 - Wschodnioeuropejska Agencja Informacyjna

KOMUNIKAT

Po kilku miesiącach systematycznej współpracy my, niezależni dziennikarze z krajów Europy Wschodniej, postanowiliśmy powołać niezależną od organów państwowych naszych krajów Wschodnioeuropejską Agencję Informacyjną, która obecnie obejmuje swym zasięgiem ZSRR, Czechosłowację, Węgry i Polskę.

Podstawowym celem Agencji jest rozpowszechnianie w naszych krajach informacji na temat wydarzeń w Europie Wschodniej.

Informacje WAI udzielane są wszystkim, którzy pragną je uzyskać, a przede wszystkim niezależnym wydawnictwom w naszych krajach.

Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości przyłączą się do nas koledzy z innych krajów Europy Wschodniej.

20.XII.1988

Tamara Kaługina - Moskwa, tel. 402-38-93

Aleksandr Podrabinek

Petr Pospichal

Petr Uhl - Praga, tel. 26-19-573

Jan Urban - Praga, tel. 53-77-001

Géza Buda

Tibor Philipp - Budapeszt, tel. 53-48-26

Tamás Berhidai

Robert Bogdański

Barbara Hrybacz

Robert Kozak

Wojciech Maziański - Warszawa, tel. 33-66-96

Tomasz Pękalski

Danuta Winiarska

CZECHOSŁOWACJA

12.XII. zwolniono z aresztu Luboša Vydrę i Jiřiego Tichého, których przetrzymywano przez 2 miesiące. Sledztwa w ich sprawach nadal się toczą, Vydra i Tichý mają odpowiadać z wolnej stopy. Vydrze gorzi kara do 3 lat więzienia, Tichému - do 5 lat.

19.XII aresztowaną w Brnie Evę Bidlařovą, inspicjentkę w jednym z brneńskich teatrów. Przeprowadzono rewizję w jej mieszkaniu i miejscu pracy. Przedstawiono jej zarzut, iż swą działalnością chciała doprowadzić do uniknięcia kary przez Petra Cibulkę. Petr Cibulka został aresztowany 14.X.88 z oskarżenia o znieważanie rasy, narodu lub przekonania, poprzez przekazanie innemu aresztowanemu tego dnia młodemu Czechowi, Jiřiemu Stenclowi matrycy biuletynu "Informacje o Karcie 77" nr. 17. (zob. SIS nr 6.) Komitet na rzecz obrony Petra Cibulki i Jiřiego Stencla, którego członkiem jest Bidlařova, wydał komunikat solidaryzujący się z nią, w którym oświadczono, że za taką samą działalność powinni zostać aresztowani wszyscy członkowie Komitetu.

16.XII. w CSRS zaprzestano zagłuszania Wolnej Europy.



SIS nr 15. - WAI -

-----

20.XII. wypuszczono na 5-dniową przepustkę Augustina Navratila, który przebywa na przymusowym leczeniu w szpitalu psychiatrycznym za napisanie tekstu petycji w obronie Kościoła i swobód religijnych. Petycję tę podpisało blisko 600 tys. obywateli CSRS. Wypuszczenie go na przepustkę miało najprawdopodobniej zapobiec manifestacji planowanej na 21.XII., tj. w dniu 60. urodzin Navratila, przed budynkiem szpitala, w którym jest przetrzymywany. Wobec nieobecności solenizanta manifestacja istotnie nie odbyła się.

21.XII. utworzony niedawno Czechosłowacki Komitet Helsiński przesłał list do przewodniczącego oficjalnego Czechosłowackiego Komitetu Obywatelskiego na rzecz Praw Ludzkich i Współpracy Humanitarnej (informacje o tym Komitecie w 14. zeszycie SIS) Zdenka Dienstbiera z propozycją współpracy. Komitet Helsiński zwrócił się także do prezydenta republiki zwracając uwagę na fakt, że organy państwowe zmieniły kwalifikację czynów niektórych więźniów sumienia, tak by nie objęła ich amnestia z 27.X.88.

21.XII. odbyła się rozprawa odwoławcza ks. Lizny, skazanego w I. instancji 29.XI. na karę dwóch miesięcy więzienia za "działania zmierzające do zakłócenia spokoju publicznego" (zob. 11. i 12. zeszyt SIS). Zatwierdzono wyrok I instancji. Termin odbywania kary upływa 26.XII.88.

22.XII. sąd w Brnie skazał uprzednio już więzionego Slavka Popelkę na 8 tygodni bezwzględnego aresztu za rozrzucanie ulotek. Orzeczono także przepadek sprzętu do powielania. W czasie rozprawy budynek sądu był obstawiony przez milicję SB. Pomimo to do sali przedostało się ok. 30 przyjaciół oskarżonego. Po wyjściu byli legitymowani.

22.XII. Wydział Spraw Wewnętrznych w Pradze oświadczył, że w związku z "oburzeniem mieszkańców" po demonstracji w Dniu Praw Człowieka 10.XII., zorganizowanej za zezwoleniem władz, niemożliwe jest wydawanie następnych pozwoleń na przeprowadzanie niezależnych demonstracji.

Przedstawiciele Karty 77, Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego "Inicjatywa na rzecz Demilitaryzacji Społeczeństwa", VONS-u, Komitetu Obrony Cibulki i Štencla oraz Solidarności Czechosłowacko-Polskiej wysłali pozdrowienia do prowadzonej w Warszawie w dniach 25-31.XII. głódówki w obronie więźniów politycznych w Polsce i Czechosłowacji.



SIS nr 15. - WAI -  
-----

WĘGRY

17-18.XII. odbył się w Budapeszcie I Krajowy Zjazd Delegatów Demokratycznego Związku Zawodowego Pracowników Nauki. Uczestnicy obrad wystosowali telegram do NSZZ "Solidarność":

Drodzy Przyjaciele,

Z żalem przyjęliśmy wiadomość, że z powodu biurokratycznych przeszkód nie możecie uczestniczyć osobiście w naszym Zjeździe Delegatów. Jednocześnie Zjazd z ogromną radością przyjął telegram od Was i braterskie pozdrowienia Lecha Wałęsy przekazane za pośrednictwem Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych. Oba te dokumenty utwierdzają nas w naszym wspólnym postanowieniu, by nawiązane już kontakty przekształcić w rzeczywistą współpracę dla dobra całej Europy Środkowo-Wschodniej.

Zjazd Delegatów opowiada się za powszechnością obowiązywania swobód związkowych i zapewnia Was o dalszym poparciu ze strony naszego związku zawodowego dla Waszej walki o legalizację NSZZ "Solidarność".

Budapeszt, 18.XII.88

I. Krajowy Zjazd Delegatów  
Demokratycznego Zw. Zawodowego Pracowników Nauki

W czasie zjazdu DZZPN podjął decyzję o przekazaniu na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii jedną trzecią swego majątku.

Na konferencji prasowej po zakończeniu zjazdu członek władz związku Pál Forgács odpowiadał m.in. na pytanie o stosunek jego organizacji do NSZZ "Solidarność". Stwierdził, że DZZPN od momentu swego powstania popiera słuszną walkę "Solidarności", z którą łączy go wspólnota celów. Powiedział ponadto, że jego związek jest organizacją otwartą, która może współpracować ze wszystkimi związkami zawodowymi, ale w Europie Wschodniej naprawdę przyjacielskie stosunki łączy ją tylko z "Solidarnością".

W listopadzie 19 rzemieślników opublikowało w oficjalnym organie Krajowego Zrzeszenia Przedsiębiorców Prywatnych wezwanie do utworzenia związku zawodowego rzemieślników oraz do założenia funduszu strajkowego, z którego miałyby być udzielana pomoc robotnikom uczestniczącym w akcjach strajkowych.

19.XII. w Budapeszcie ukonstytuowała się Demokratyczna Liga Niezależnych Związków Zawodowych, stanowiąca ciało o charakterze koordynacyjnym - związki wchodzące w jej skład zachowują pełną niezależność i autonomię. Liga będzie działać w oparciu o zasadę konsensusu, tzn. zajmować będzie stanowisko tylko w takich sprawach, w których panuje pełna jednomysłność organizacji członkowskich. Sprawami bieżącymi zajmować się będzie ciało złożone z delegatów poszczególnych związków, jednakże nie ma ono charakteru kierownictwa.

W skład Ligi weszły 3 niezależne związki zawodowe: Demokratyczny Zw. Zaw. Pracowników Nauki, Związek Zawodowy Pracowników Pedagogiki Specjalnej "Humanitas" oraz Demokratyczny Związek Pracowników Kinematografii "MODESZ". Zamiar wstąpienia wyraził czwartym działającym na Węgrzech niezależny związek: Demokratyczny Związek Pedagogów.



Liga zdecydowała o podjęciu akcji protestacyjnej przeciw planowanej nowelizacji kodeksu pracy, ograniczającej uprawnienia zw. zawodowych oraz przeciw przygotowywanej ustawie o strajkach, równie krępującej z punktu widzenia interesów pracowników.

19. XII. w Budapeszcie odbyły się 2 demonstracje. O 16.00 demonstrowali członkowie grupy anarchistycznej, wchodzącej w skład Związku Młodych Demokratów FIDESZ. Uczestniczyło ok. 150 osób. Postulaty zawarto w 7 punktach:

- 1). Wolność zgromadzeń i manifestacji,
- 2). Swoboda zakładania partii politycznych,
- 3). Wolność strajku, w tym strajku politycznego,
- 4). Referendum w sprawie ordynacji wyborczej,
- 5). Rozwiązanie obecnego parlamentu,
- 6). Nowe wybory w oparciu o demokratyczną ordynację,
- 7). Wybrany w ten sposób parlament ma opracować projekt nowej konstytucji, który ma być poddany pod referendum.

O godz. 17.00 odbyła się manifestacja zorganizowana przez powstały w listopadzie Demokratyczny Związek Zawodowy Pedagogów. Demonstranci w liczbie ok. 2 tys. domagali się zwiększenia o 50% udziału wydatków na oświatę w budżecie państwa. Wśród innych haseł skandowano: "Szkoły zamiast koszar!". Demonstracja trwała ok. 2 godz. Milicja nie interweniowała, jednakże nie dopuściła manifestantów pod budynek parlamentu. Wystąpienie to było pierwszą tego typu akcją zorganizowaną przez DZZP.

2. I., w dniu ogłoszonym jako "Dzień Dunaju", Krąg Dunajski i inne ugrupowania ekologiczne przeprowadziły w Budapeszcie uliczną akcję zbierania podpisów pod petycją domagającą się przeprowadzenia referendum w kwestii budowy zapory na Dunaju w Bős-Nagymaros. Akcja zbierania podpisów pod tą petycją została zainicjowana 30. X. i w okresie, ajki od fey pory upłynął, zebrano ok. 70 tys. sygnatur. 2 stycznia w 4 punktach miasta zebrano dalsze 16 tys. podpisów.

István Nagy (26 lat, cieśla) i Levente Balázs (21 lat, mechanik samochodowy) podjęli w końcu grudnia trzecią już próbę nielegalnej ucieczki z terenu WRL do Austrii. Obaj są uciekinierami z Rumunii, skąd zbiegli na Węgry w maju 88. Po ujęciu ich na granicy z Austrią władze węgierskie zamierzały deportować ich z powotem do Rumunii. O ich przypadku dowiedziała się działająca na Węgrzech Niezależna Służby Obrony Prawa, skupiająca wielu znanych działaczy opozycyjnych. W wyniku podjętej przez Służbę interwencji władze WRL odstąpiły od zamiaru wydalenia z kraju Nagya i Balázsa.

Wg danych oficjalnych na Węgrzech przebywa obecnie ok. 12 tys. uciekinierów z Rumunii. Źródła niezależne szacują ich liczbę na ok 20 tys.

Niezależna organizacja Romania Libera (Wolna Rumunia), działająca głównie w środowisku etnicznych Rumunów, którzy zbiegli na Węgry, wystosowała z okazji Nowego Roku list do rządu WRL, w którym wyraziła nadzieję, że władze węgierskie nadal będą zajmować w kwestii uchodźców stanowisko humanitarne. Tekst listu opublikowała także węgierska prasa oficjalna.



SIS nr 15 - WAI

ZWIĄZEK RADZIECKI

Doniesienia z Armenii

19.XII. na walnym zgromadzeniu wykładowców Uniwersytetu Erewańskiego komendant wojskowy miasta generał-lejtnant A. Makaszew i jego zastępca ds. politycznych Sorokin poinformowali o rozkazie ministra obrony ZSRR Jazowa o zaostrożeniu środków dla niedopuszczenia do wieców i zgromadzeń. Pojawiają się doniesienia o brutalnych interwencjach żołnierzy, bijących ludzi gromadzących się na ulicach Erewania.

Na dworcu kolejowym w drugiej połowie grudnia stały nierozładowane pociągi z odzieżą i medykamentami. Mieszkańcy miasta nie chcą uczestniczyć w rozładunku obawiając się oskarżenia o grabież.

Komendant miasta rozesłał listy gończe za ukrywającymi się członkami Komitetu "Karabach", którym udało się uniknąć aresztowania: za Aszotem Manuczarianem, Ambaraumem Gałstianem, Wano Siradegianem Dawidem Wartanianem i Samsonem Kazarianem (nie mylić z Rafaelem Kazarianem, także członkiem Komitetu).

20.XII. zwiększyła się liczba czołgów na ulicach Erewania. Tego samego dnia "Prawda" zamieściła artykuł oskarżający Komitet o organizowanie antyazerbejdzańskich pogromów: "emisariusze Komitetu występowali jako prowodyrzy podburzając do wyganiania ludzi z domów, a potem grabili i podpalali te domy".

Jedną z dostępnych form protestu jest zbieranie podpisów pod petycjami w obronie aresztowanych. W tygodniu przedświątecznym zbiórkę podpisów organizowano w erewańskich szkołach wyższych i instytutach naukowych.

20.XII. władze zamknęły społeczne centrum pomocy ofiarom trzęsienia ziemi, które funkcjonowało w budynku polityczniki. Pózwierdza to oskarżenia działaczy ormiańskich, którzy zarzucają władzom chęć odseparowania społeczeństwa od rozdziaku darów. W mieście Megri przy granicy z Iranem, w tej części Armenii, gdzie odległość między Azerbejdżanem a Nachiczewańską ASRR jest najmniejsza, zaczęto budować domy dla Azerbejdżan, którzy uciekli z innych regionów Armenii. W okolicy Megri już wcześniej mieszkali Azerbejdżanie. Nie wpuszczają się tu ormiańskich uchodźców z Azerbejdżanu. Moskiewska "Express-kronika" stwierdza, że są podstawy do przypuszczeń, że władze planują przekształcenie tej części Armenii w region czysto azerbejdżański.

21.XII. zatrzymano członka Komitetu "Karabach" Rafaela Kazariana, zwolniono go po rozmowie w komendanturze miasta, w trakcie której zakazano mu opuszczać Erewań. Kazarian ma lat 65, jest fizykiem, członkiem-korespondentem Armeńskiej Akademii Nauk.

22.XII. w Erewaniu zwolniono z aresztu Wacze Petrosjana i Donarę Arutunian. Petrosjana zatrzymano 10.XII. Komendant wojskowy miasta wyznaczył mu 30 dni aresztu w trybie administracyjnym, zwolniono go przed terminem za poręczeniem Związku Literatów. D. Arutunian aresztowano 12.XII. na 10 dni.

Władze wojskowe zażądały od rektora uniwersytetu erewańskiego sporządzenia listy studentów i pracowników uczestniczących w ormiańskim ruchu narodowym. W odpowiedzi rektor Siergiej



SIS nr 15. - WAI

Ambartumian oświadczył, że za aktywistę narodowego należy uznać jego samego i wszystkich członków władz rektorskich uniwersytetu. Władze wojskowe domagają się sporządzenia takich "czarnych list" od dyrekcji wielu innych instytucji i przedsiębiorstw Erewania. 23.XII. Andriej Sacharow i Elena Bonner spotkali się w Erewaniu z członkami Armenńskiej Akademii Nauk. W swoich wystąpieniach z aprobatą wyrażali się o działalności Komitetu "Karabach". W tygodniu przedświątecznym żołnierze zaczęli sprawdzać obecność studentów na zajęciach w szkołach wyższych w Erewaniu. W salach wykładowych przeprowadzane są apele.

26.XII. aresztowano kolejnych członków Komitetu "Karabach": Wano Siradegiana i Samsona Kazariana. Wszyscy aresztowani działacze ruchu narodowego umieszczeni zostali w areszcie znajdującym się w wiosce Sowietaszen na peryferiach Erewania. Na piętrze, gdzie znajdują się ich cele, usunięto ormiański personel więzienny i zastąpiono go Rosjanami - żołnierzami wojsk MSW. Codziennie o 8.00 i 20.00 przeprowadzane są rewizje w celach i rewizje osobiste aresztantów. Trzymani są oni w oddzielnych celach, razem z osobami zatrzymanymi z powodów niepolitycznych. W dniach 23-25.XII. uwięzieni działacze Ormiańscy przeprowadzili głodówkę w proteście przeciwko pogarszeniu się warunków życia w areszcie. W głodówce wzięło udział 20 osób. Wg najnowszych doniesień sprawą z artykułu 69 KK ("naruszenie równouprawnienia rasowego i narodowego") wytoczona została w związku z faktami naruszenia przepisów, lecz nikomu nie przedstawiono aktu oskarżenia. Członkowie Komitetu "Karabach" Wozgen Manukian, Babkian Araksian i Samwel Geworkian zywiani są na przesłuchania w charakterze świadków. Cała trójka odmówiła udziału w śledztwie. Później w odmowie tej przyłączył się do nich również Aleksan Akopian. Przedstawiciele władz wojskowych zagrozili im za to przedłużeniem terminu odbywania aresztu.

27.XII. członkowie rodziny ukrywającego się członka Komitetu Aszota Manuczariana napisali skargę do komendanta wojskowego miasta. Jak z nich wynika, w końcu grudnia komendant karał aresztem w trybie administracyjnym codziennie 3-4 osoby. W końcu grudnia kolportowano w Erewaniu ulotki z wezwaniem, by w noc sylwestrową w godzinach 11.30 do 0.30 pogasić światła w mieszkaniach na znak protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego.

28.XII. główna oficjalna gazeta Armenii "Kommunist" zamieściła artykuł, w którym znalazła się informacja, że robotnicy Erewańskiego Zakładu Odzieżowego przysłali do redakcji list potępiający Komitet "Karabach". W imieniu załogi list ten podpisali dyrektor i sekretarz organizacji partyjnej w zakładzie. 29.XII. robotnicy Zakładu Odzieżowego ogłosili strajk domagając się natychmiastowego zwolnienia zebrania z udziałem dyrektora i sekretarza partii. Po 1,5 godz. strajku zebranie zostało wwołane. Dyrektor i sekretarz partii oświadczyli publicznie, że nie napisali takiego listu do gazety "Kommunist". Uczestnicy zebrania podpisali petycję do komendanta miasta z żądaniem uwolnienia



SIS nr 15. - WAI

---

aresztowanych członków Komitetu "Karabach". Wśród sygnatariuszy znaleźli się też dyrektor i sekretarz partii.

Kirowabad - 23.XII. koło centralnego domu twarowego i na pl. Lenina stoją czołgi, miasto jest patrolowane przez żołnierzy MSW. Obowiązuje godzina policyjna. Do 14.XII., kiedy aresztowano Lewona Mirzojana, w mieście działała Ormiańska Grupa Inicjatywna. Po aresztowaniu Mirzojana komendant miasta rozwiązał ją. Od tej pory nasiliła się fala wyjazdów Ormian z Kirowabadu.

Leninakan (doniesienie z 25.XII.) - w mieście brakuje artykułów żywnościowych. Mieszkańcom wydaje się bezpłatnie na talony puszkę mielonki wieprzowej (250 g), sól, puszkę solonej ryby, 200 g herbatników i trochę karmelków dziennie na jedną osobę. Innych produktów żywnościowych nie ma. Pieczywo sprzedawane jest bez ograniczeń, ale trzeba stać po nie długich kolejkach. W dniach poprzedzających 25.XII. zagraniczne ekipy wiozące pomoc przyjeżdżały bezpośrednio do Leninakanu i na miejscu rozdzielały przywiezione towary.

#### GRUZJA

4.XII. aresztowano w mieście Kutaisi 5 działaczy ruchu narodowego, którzy poprzedniego dnia uczestniczyli w wiecu zorganizowanym w tym mieście. Zatrzymania objęły Giję Kemoklidze, Giję Kulumbegaszwili, Soso Mamaładze, Tengiza Ordżonikidze i Mamukę Beridze. Mamukę Beridze wkrótce zwolniono, pozostała czwórka natomiast osadzono w areszcie. 14.XII. oskarżono ich o organizowanie i uczestniczenie w grupowych wystąpieniach naruszających porządek publiczny.

23.XII. aresztowano w Tbilisi Nodara Imnadze, działacza opozycyjnego z Batumi. W momencie aresztowania znaleziono u niego rewolwer. Oskarżono go o nielegalne posiadanie broni.

#### GORKI

Jak donosi "Express-kronika", rejonowy urząd spraw wewnętrznych rozsyła do komisariatów milicji fotografie aktywistów ruchu niezależnego - m.in. działaczy klubu "Awangarda", Międzyniejskiej Rady ds. Ekologii i Kultury, organizatorów akcji przeciw budowie eлектrowni jądrowej w okolicy miasta. Wraz z fotografiami Urząd rozsyła informację, że osoby te stanowią zagrożenie dla porządku publicznego i że w związku z tym podlegać będą stałej obserwacji.

#### LENINGRĄD

6.XII. powstało Leningradzkie Żydowskie Stowarzyszenie Historyczno-Etnograficzne. Jego celem jest organizowanie badań nt. życia i kultury społeczności żydowskiej, ochrona żydowskich zabytków oraz popularyzacja wiedzy o historii Żydów.

13.XII. odbyło się spotkanie przedstawicieli Frontów Ludowych Łotwy, Estonii i Litwy z przedstawicielami ruchu na rzecz utwo-



SIS nr 115. - WAI

zenia Frontu Ludowego Leningradu. Reprezentant Frontu Ludowego Estonii poinformował m.in., że na zebraniu członków partii zatrudnionych w KGB w mieście Tartu przeżył osowienie protest przeciw projektowi zmian w konstytucji ZSRR. Funkcjonariusze wezwali swych kolegów z innych ośrodków, by przyłączyli się do tego protestu.

19.XII. 10 członków grupy "Wolność Emigracji" manifestowało przed budynkiem leningradzkiego urzędu wizowego, domagając się prawa wyjazdu z ZSRR. Po 30 min. milicja zatrzymała 4 uczestników protestu. Co najmniej jedną osobę pobito w samochodzie milicyjnym.  
23.XII. troje spośród zatrzymanych stanęło przed sądem administracyjnym, który wymierzył kary od 30 rubli grzywny do 15 dni aresztu. Skazany na 15 dni Waszczikow ogłosił głodówkę protestacyjną, którą zamierza kontynuować przez cały okres przetrzymania w areszcie. W trakcie rozprawy sędzia zaproponował podsądnym, by uprzedzali go o planowanych wystąpieniach, tak by mógł on czuwać nad działaniami milicji z punktu widzenia ich zgodności z prawem.

Od połowy grudnia toczy się w Leningradzie śledztwo znane powszechnie pod nazwą "Sprawa nr 64". Sprawę tę wytoczyło leningradzkie KGB działaczom Związku Demokratycznego i redakcji pisma "Opozycja Demokratyczna" z oskarżenia o "szkalowanie ustroju". W drugiej połowie grudnia KGB wzywało licznych działaczy opozycyjnych na przesłuchania - część wezwanych nie stawiała się na nieformalne (telefoniczne) "zaproszenia", inni odmówili składania zeznań bądź podpisania protokołu przesłuchania.  
18.XII. grupa 15 leningradzkich intelektualistów wystosowała otwarty list protestacyjny w tej sprawie do prokuratora Leningradu i do redakcji "Izwestii" oraz "Leningradzkiej Prawdy". Wśród sygnatariuszy znajdują się m.in. B. Strugacki, D. Granin, W. Szefer. Autorzy stwierdzają m.in.: "Absurdalna jest już sama myśl, że obiektem oszczerstwa może być ustrój. Ustrój gospodarczy i system społeczny to przedmioty sporów ideologicznych. Próby uregulowania walki ideologicznej artykułami kodeksu karnego są rzeczą absolutnie beznadziejną. (...) O naszym ustroju napisano już wszystko, co tylko możliwe, i R. Jewdokimow oraz inni podejrzani nie mogą wymyślić nic nowego. Jedyną antyradziecka akcja, która możliwa jest w dzisiejszych czasach, to proces z artykułu 70. Proces taki pokaże, że nasz ustrój nie zmienił się (...)"

24.XII. w Leningradzie odbyło się zebranie Stowarzyszenia Patriotycznego "Pamięć". W jego trakcie stwierdzono, że na prokuraturę Leningradu wywierane są naciski, w wyniku czego nikt z członków Związku Demokratycznego nie został aresztowany. Zebrani przyjęli propozycję zgłoszoną przez jednego z wodzów "Pamięci", by każdy z uczestników zebrania napisał do prokuratury miejskiej list z żądaniem natychmiastowego aresztowania członków Związku Demokratycznego.

24.XII. w Moskwie na Arbacie zatrzymano redaktora leningradzkiego pisma "Opozycja Demokratyczna", który publicznie rozdawał egzemplarze tego pisma. Redaktor ten, Artiom Gadasik, był przetrzymany przez kilka godzin, skonfiskowano mu ok. 150 egzemplarzy tygodnika.



# INFORMACJA

## Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 54

NSZZ Solidarność

21 grudzień 1988

Wszystkim Odbiorcom i Czytelnikom naszego biuletynu - w kraju i za granicą - życzymy miłych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślnego Nowego Roku. Następnym, 55 numerem INFORMACJI ukaże się 4 stycznia 1989 roku.

Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ "S"  
Redakcja INFORMACJI

### Batalia dr Kucharzewskiego wygrana!

12 XII ogłoszono wyrok Woj. Sądu Pracy w Lublinie w trwającej od ponad roku sprawie dr Stefana KUCHARZEWSKIEGO (nr 4,6,7,8,10,11,27,36,39 INF). Po tygodniowych delibercjach (rozprawa odbyła się 2 XII) sędzia Hubert Puch oddalił powództwo ZOZ-U ze Świdnika, odwołującego się od wyroku przywracającego dr Kucharzewskiego do pracy. Tak więc młody, szykanowany za swe poglądy polityczne lekarz może powrócić do pracy po ciągnącej się od 9 XI 87 przerwie. Wyrok jest prawomocny i nie podlega zaskarżeniu.

### Kara dla ofiar milicyjnej przemocy

9 XII zakończono przewód, a 12 XII Sąd Rej. w Słupsku ogłosił wyrok w sprawie Tadeusza WOJYNCA i Roberta DOŁĘGI (nr 44, 46 i 51 INF.). Przypomnijmy: 9 X br milicja wtargnęła na zebranie RKW - pobito i zatrzymano obu oskarżonych, poparzeniu uległy dwie osoby pchnięte przez milicjantów. Obu zatrzymanych oskarżono o czynną napaść na funkcjonariuszy MO i zniesławienie ich. Podczas rozprawy przesłuchano 11 świadków. Sierz. MO D. Iwan zeznał: "Wołyńiec uderzył mnie pięścią w twarz, kopnął w nogę i oblał wrzawkami nogawkę spodni, a Dołęga ugryzł w kciuk. Nie pamiętam, aby oskarżeni używali wulgarnych słów, natomiast zebrani na klatce schodowej ludzie krzyczeli - gestapowcy, bandyci". Trzech świadków - sąsiadów zeznało, że w dniu tym byli cały czas w domu i niczego nie widzieli i nie słyszeli. Prokurator St. Szlachetka przyznał, iż decyzja którą posłużyli się pracownicy Urzędu Miejskiego K. Zabawa i Z. Grzegorzewski nie była zgodna z przepisami kpa, nie zawierała ani nazwiska, ani adresu mieszkania, w którym miało odbywać się nielegalne zebranie. Uznał, że poparzenie córki gospodyni mieszkania i jej 4-letniego dziecka było zajściem przypadkowym. Obrońca oskarżonych, mec. Anna Skowrońska wniosła o uniewinnienie, zwracając uwagę sądu na bezprawność działania funkcjonariuszy i brak dowodów winy.

Sąd Rejonowy w Słupsku skazał Tadeusza WOJYNCA na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz grzywnę 60 tys. zł i 20 tys. nawiazki na budowę szpitala. Roberta DOŁĘGI na 1,5 roku ograniczenia wolności z potrąceniem w tym czasie 10% jego poborów na budowę szkoły oraz 60 tys. grzywny i 20 tys. nawiazki na budowę szpitala. Koszty sądowe wyniosły po 12 tys. zł. Ponadto sąd nakazał ogłoszenie wyroku w "Głosie Pomorza".

### Przeciwko T. JEDYNAKOWI

Katowice. 7 XII Tadeusz JEDYNAK był wezwany do Prokuratury Rejonowej. Przedstawiono mu uzasadnienie do postanowienia z 8 IX br - oskarżenia z art. 282a §1 kk i art. 54 ust. o zw. zaw. o to, że dostał się na teren kop. Manifest Lipcowy, objął kierownictwo strajkiem nie będąc już pracownikiem kopalni; nawoływał do niepodporządkowania się kierownictwu kopalni, do kontynuowania strajku; zabraniał pracownikom zjazdu na dół w celu zabezpieczenia kopalni. T. Jedynak stwierdził, że zarzuty są tak poważne, iż zeznania może składać tylko w obecności adwokata L. Piotrowskiego. Przełożono termin składania zeznań na 20 XII. 9 XII T. Jedynak dostał wezwanie do kolegium w Jastrzębiu na 16 XII za zorganizowanie wiecu barbórkowego.



Gwido ZLATKES wygrał z MSW

5 XII w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zakończyła się trwająca od 20 X 87 r batalia Gwido ZLATKESA, który wystąpił o ochronę dóbr osobistych przeciwko MSW. W obecności sędziego Jadwigi Prochorzec zawarto następującą ugodę: "Ministerstwo Spraw Wewnętrznych reprezentowane przez v-prok. Zofię Markiewicz i v-prok. Teresę Cios oraz kpt. Witolda Hruszko przeprasza powoda Gwido Zlatkesa za tryb i formę zatrzymań dokonanych w dniach 4 i 6 maja 1987 r. Strona pozwana zobowiązuje się zapłacić na rzecz Gwido Zlatkesa kwotę 13.500 zł w terminie 14 dni. Powód wnosi o zwrot połowy wpisu. Strony wnoszą o umorzenie postępowania w związku z zawartą ugodą".

Gwido Zlatkes otrzymał z Komendy Gł.MO odpowiedź na skargę z 26 VI br w sprawie warunków zatrzymania w DUSW przy ul. Wilcozej i pobicia współtowarzysza z celi. W piśmie podpisanym przez dyr. Biura Prewencji KG MO p.k. Próchnowskiego czytamy: "W toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego uznano słuszność wniesionych w tej kwestii zastrzeżeń. Komendant Główny MO zobowiązał szefa SUSW do surowego ukarania funkcjonariuszy winnych zaniedbań ...nie potwierdzono faktów ...pobicia ...K.Gila przez funkcjonariuszy MO ...usiłował (on) dokonać samookaleczenia oraz symulował utratę przytomności ...K.Gil nie wniósł skargi na postępowanie funkcjonariuszy".

21 XI Gwido Zlatkesowi po raz trzeci odmówiono wydania paszportu, tym razem do Bostonu w USA; na zaproszenie do współpracy z Teatrem "Double Edge".

W sądach.

Stalowa Wola. W Rej. Sądzie Pracy odbyła się druga rozprawa o przywrócenie do pracy w Zakł. Metalowych NIMET w Nisku Józefa SUDOŁA, Mariana GRZYBOWSKIEGO, Edwarda GASIORKA i Zdzisława SAWICKIEGO, członków Kom. Org. "S", zwolnionych dyscyplinarnie po złożeniu wniosku o rejestrację w sądzie (nr 46 i 51 INF.). Zeznający świadkowie ocenili zwolnionych jako bardzo zdyscyplinowanych pracowników, dobrych fachowców, a J. Sudoła wyróżnili jako najlepszego. Decyzję o zwolnieniu uznali za niefortunną w sytuacji, gdy zakład ma kłopoty z wykonaniem planów. Pełnomocnik zwolnionych mec. Minkiewicz zażądała od dyrektora dokumentów stwierdzających związek Zakładów NIMET z budową ośrodka rekreacyjnego, do której powodowie zostali przeniesieni bezpośrednio przed zwolnieniem. Dyrektor d/s ekonomicznych Urbanik powiedział: "Znajdziemy dokumenty jeśli będą potrzebne". Sąd pod przewodnictwem Stefana Ulanickiego odroczył rozprawę do 21 XII br.

15 XII Sąd Rej. w Stalowej Woli rozpatrzył sprzeciw Teresy SIKORY (nr 50 INF.) przeciwko nakazowi karnemu wydanemu w oparciu o pomówienie funkcjonariuszy, którzy mimo jej protestów usiłowali dokonać rewizji z naruszeniem prawa. Sąd umorzył wyrukowo nakaz karny na 1 rok i orzekł grzywnę 25 tys. zł.

Gdańsk. Podczas rozprawy 13 XII w Rej. Sądzie Pracy z powództwa Jana SANECKIEGO, zwolnionego ze Stoczni Rzecznej za zorganizowanie strajku 8 i 9 X br, zawarto ugodę: dyrekcja anulowała zwolnienie dyscyplinarne, zaś powód ma wystąpić o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron (nie sprawdził się jako spawacz).

Kolegia

Lublin. Przed 11 Listopada powstał w Lublinie 30 osobowy Komitet Obywatelski Obchodów Święta Niepodległości. Trzech jego członków zwróciło się do władz o zezwolenie na manifestację. Odpowiedzią były wezwania na kolegię. Na 12 XII wyznaczono rozprawę Zygmunta ŁUPIŃY. Wobec nie przybycia obwinionego i zamknięcia sali rozpraw dla publiczności nie wiadomo czy kolegium odroczone, czy orzeczenie zapadło zaocznie. Dwaj pozostali skazani zostali na grzywny: Tomasz MAŃKO 13 XII na 35 tys. i 1.500 zł kosztów, a 14 XII student Dariusz KOCUŃ na 45 tys. i 1.500 zł kosztów.

Wrocław. 14 XII kolegium orzekło grzywnę 30 tys. zł, 20 tys. nawiazki i 1.500 zł kosztów wobec Jacka SUCHOROWSKIEGO, członka PPS. Podczas re-



INFORMACJA KIIP

Nr 54

wizji w miejscu pracy skonfiskowano mu 150 egz. "Robotnika". Na kolegium doprowadzono go po 48 godzinach aresztu.

16 XII odbyły się kolegia zatrzymanych podczas manifestacji 13 XII. Doprowadzeni z aresztu studenci AWF Wojciech ZARĘBA i Robert BRZESICKI skazani zostali na grzywny po 25 tys., nawiązki 20 tys. i koszty 1.500 zł. Przy zatrzymaniu na Świdnickiej dotkliwie pobito w "suca" Jacka TRZASKĘ.

Warszawa. 8 XI odbyło się kolegium II inst. studenta UW Wojciecha SOBOLEWSKIEGO, skazanego w I inst. na 20 tys. grzywny i 1.500 zł kosztów za demonstrację pod ambasadą Rumunii. Orzeczenie utrzymano w mocy, koszty wzrosły o 2.500 zł.

14 XII kolegium orzekło zaocznie wobec studenta UW Marcina MELLERA (nr 27 INF.) 20 tys. zł grzywny i 1.500 kosztów (wiadomości pochodzą z Akademickiej Komisji Interwencji).

Chełmno. 16 XII stanęli przed kolegium Elżbieta MICHALIK i Wojciech LACKÓWSKI obwinieni o to, że 1 XI umieścili przy cmentarzu napis: "Zamordowani w majestacie prawa - ks. Jerzy Popiełuszko, Grzegorz Przemysk, Piotr Bartoszcze i inni". Kolegium odroczone dla ustalenia, kto jest właścicielem domu, na którym wywieszono transparent.

Bydgoszcz. 16 XII odbyło się kolegium Sławomira DUTKIEWICZA obwinionego z art 228 Ust. o Obowiązkową Obronność Kraju za ignorowanie wezwań do RKU. Orzeczone grzywnę 45 tys. zł i 1.500 zł kosztów z zamianę na 45 dni aresztu.

Gryfice. 23 XII ma stanąć przed kolegium Eugeniusz NICZAK, rencista zatrzymany wiosną podczas przewożenia ulotek.

Skargi

Wołomin. Krzysztof OKSIUTA (nr 53 INF.) złożył skargę do Prokuratora Rejonowego na funkcjonariuszy RUSW, którzy 10 XI dokonali rewizji w jego mieszkaniu i zabrali wiele książek wpisując do protokołu "pudło książek. 11 XI po 48 godzinach w areszcie K. Oksiuta został doprowadzony przed kolegium, które poza grzywną orzekło "przepadek przedmiotów". Na pytanie - czego dotyczy, otrzymał jednoznaczna odpowiedź - ulotek zabranych podczas zatrzymania. Tymczasem w odpowiedzi na pismo skierowane do RUSW, domagające się zwrotu książek, znalazło się stwierdzenie "książki skonfiskowano na mocy decyzji kolegium z dn. 11 XI br". Zabrane książki nie miały żadnego związku z postawionym zarzutem, nikt o nich nie mówił podczas rozprawy, a sam obwiniony nie wiedział nic o dokonanej pod jego nieobecność rewizji.

Szczecin. Członkowie Kom. Założycielskiego "S" w Zakł. Remontowo Budowlanym Pomorskiej Akademii Medycznej złożyli w Prekuraturze Generalnej doniesienie karne, w którym wnoszą o wszczęcie postępowania przeciwko funkcjonariuszom WUSW w Szczecinie, którzy wywierają na nich nacisk, aby wycofali się z działalności związkowej, grożąc pozbawieniem pracy. 14 XI wezwano ponownie członka Komitetu Jerzego BONDARSKIEGO grożąc mu, że jeśli nie zgodzi się współpracować z SB, zostanie zwolniony z pracy i nigdzie już nie znajdzie zatrudnienia.

Zatrzymania, pobicia, rewizje, przesłuchania

Stalowa Wola. 13 XII o godz. 14 odbył się na wydziale M-29 Huty wiec, na którym przemawiali Wiesław TURASZ i Wiesław WOJTAS. O godz. 15<sup>40</sup> W. Turasz został zatrzymany na ulicy i przewieziony do WUSW w Sandomierzu. Do godz. 18 przesłuchiwało go w sprawie Turbakiwicza.

14 XII zatrzymano Stanisława TKACZA, świadka w sprawie śmierci funkc. SB Turbakiwicza. Nie zwolniono go po 48 godzinach, prawdopodobnie dostał sankcję prokuratorską. 15 XII zatrzymano Piotra KULASZA, również świadka w tej sprawie.



**Szczecin.** 15 XII zatrzymano w autobusie Krzysztofa PODGÓRSKIEGO. Współpasażerem powiedziano, że jest niebezpiecznym złodziejem. W komisariacie odebrano mu sporą ilość portowej gazetki "CDN". Przeprowadzono rewizję na jego działce, znaleziono powielacz, farby, papier. Straszono go zabraniem działki i wyrzuceniem z pracy w porcie, wręczono wezwanie na kolegium na 29 grudnia.

**Opole.** 16 XII na dworcu PKP wylegitymowano 5 osób. Zatrzymano Jerzego GOLCZUKA, Zbigniewa CIESLIŃSKIEGO i Mariusza JANKIEWICZA.

**Płock.** 8 XII ok. 10 esbeków wtargnęło do prywatnego mieszkania, gdzie było 9 działaczy "S", wśród nich ELIZA JADCZAK z KIIIP. Przewieziono ich do WUSW, gdzie grożono kolegiami. Wszystkich zwolniono.

**Jastrzębie.** 7 XII do domu Leszka ZUBIKA z ZRG przyszło dwu milicjantów i esbek, by rozmawiać z nim o proteście głodowym z 11 XI.

**Szczecin.** Wezwano na rozmowę ojca Adama ZADWORNEGO, członka KK NZS. Próbowano mu wmówić, że jego syn jest alkoholikiem i narkomanem. Domagano się, by zabronił Adamowi wyjazdów do Warszawy.

**Wrocław.** 13 XII przeprowadzono rewizje w mieszkaniach Czesława BOROWCZYKA i Roberta KAZIMIERCZAKA.

**Gdańsk.** 16 XII został zatrzymany na ulicy i pobity w komisariacie pracownik Zarządu Portu Ryszard MINKOWSKI.

Udało się odszukać 15-letniego chłopca bardzo mocno pobitego w komisariacie po łapance na młodzież w Oliwie 20 XI (nr 51 INF.). Jest nim Janusz CEBULA. Niestety nie ma obdukcji lekarskiej z obrażeń jakie odniósł.

**Warszawa.** 12 XII w Malborku z pociągu Warszawa-Gdańsk wywleczono studenta UW Krzysztofa MILLERA. Po godzinie został zwolniony.

13 XII bez żadnej przyczyny milicja wylegitymowała w sklepie FOTO trzech studentów AWF: Jarosława NOWICKIEGO, Arnolda HRECHOROWSKIEGO i Jakuba ATYSA. Zabrano im dowody osobiste, po które kazano zgłosić się następnego dnia w Komendzie Stołecznej MO.

#### Na ulicach i w zakładach pracy

**Gdańsk.** 9 XII grupa chuliganów wybiła kamieniami wszystkie okna w Komendzie Wojewódzkiej MO. Funkcjonariusze spokojnie obserwowali zajście, nie reagowali, nikogo nie usiłowano zatrzymać.

**Warszawa.** 13 XII wiec NZS-u na terenie UW odbył się bez przeszkód. ZOMO zaatakowało uczestników wiecu zwołanego pod pomnikiem Kopernika przez PPS i MRKS. Zatrzymano Piotra IKONOWICZA, Adama SZOWIKA oraz Jana TOMASIEWICZA, którego brutalnie "pomagano" wsiąść do więźniarki. Skopanego i zbitego pałkami Edwarda MIZIKOWSKIEGO ludzie nie pozwolili zatrzymać. ZOMO użyło gazów zżawiających. Zaobserwowano obecność niezidentyfikowanej grupy młodych ludzi rzucających kamieniami.

16 XII przed Rotundy PKO ruszyła grupa z transparentem "Uwolnić Tomasiewicza". Zatrzymany 13 XII Jan TOMASIEWICZ został przekazany przez MO do dyspozycji sądu wojskowego za rzekome uchylanie się od służby wojskowej. Demonstranci przeszli do Pl. Konstytucji malując na ścianach apele o uwolnienie kolegi. Następnie przez 30 min. pikietowali bramę więzienia na Rakowieckiej. Milicja nie reagowała.

**Opole.** 13 XII po mszy za Ojczyznę zatrzymano m.in. Krzysztofa GALIŃSKIEGO, Zbigniewa CIESLIŃSKIEGO i Joachima PAWLIĆZAKA.

**Wrocław.** 13 XII w wiecu na ul. Świdnickiej wzięło udział ok. 8 tys. osób.

**Toruń.** 13 XII NZS usiłował zorganizować wiec pod pomnikiem Kopernika. natychmiast po rozwinięciu transparentu zostali zatrzymani: Rafał MASZKOW-



SKI, Maciej ROMANIUK, Cezary WIEŃSKI, Rafał KRAJEWSKI, Piotr BIEGALSKI, Artur WISNIEWSKI oraz Piotr NIEDWICH, którego przy zatrzymaniu uderzono pięścią w żołądek.

Śląsk. 13 XII w liceach ogólnokształcących Bytomia Młodzieżowy Ruch Oporu zwołał wiece okolicznościowe.

14 i 15 XII w kopalni Marcel odbyły się masówki w sprawie reaktywowania "S" i warunków pracy. Żądano też wyjaśnienia, czy ośrodek rekreacyjny zwany Bażanciarnią został zbudowany dla dyrekcji, czy dla ludzi pracy.

16 XII przed kopalnią Wujek bez przeszkód odbył się wiec, na którym wystąpili K.Świtoń, T.Jedynak, Z.Bujak, J.Smagowicz, A.Ślówka, J.Górny, S.Marcinka. MO ułatwiła ludziom przejście od kościoła do tablicy pamiątkowej.

Stalowa Wola. 15 XII około 2 tys. pracowników Huty wzięło udział w wiecu, na którym domagano się przywrócenia do pracy Wiesława WOJTASA.

### Represje pracownicze

Gdańsk. Zwolniono z pracy dwu pracowników Stoczni im.Lenina, którzy brali udział w strajku Stoczni Rzecznej "Wisła": Sławomir ADAMSKI został zwolniony dyscyplinarnie, zaś Gerard KREINBRING z 14-dniowym wymówieniem.

Zduńska Wola. W Spółdzielni SPLOT zrzeszającej wiele drobnych zakładów przedsiębiorczych działa Komitet Organizacyjny "S". W listopadzie br przedstawił on przesowi Spółdzielni 16 postulatów z zastrzeżeniami do pracy zarządu i żądaniami płacowymi. Postawiono również ultimatum: jeśli postulaty zostaną zlekceważone, większość pracowników wystąpi ze Spółdzielni. Odpowiedzią są szykany wobec członków Komitetu. Przewodnicząca Komitetu Org. Henryka SZCZEPAŃSKA (20 lat pracy w jednym zakładzie) została przeniesiona do innego zakładu i to na II zmianę, zawsze pracowała na pierwszej. Na stałe na II zmianę zostały przeniesione Krystyna CIEŚLAK (15 lat pracy), Grażyna KRUSZWIC (17 lat pracy), Jadwiga DĘBCZYK i Grażyna IGNATOWSKA. Szykanowane pracowniczki nie podporządkowały się tym decyzjom w związku z czym mistrz Grzegorz KOWALCZYK otrzymał naganę za "Niedopilnowanie ludzi".

### Gentlemen's agreement

W nr 53 INFORMACJI zamieściliśmy niezbyt ścisłą informację o zwolnieniu z pracy przewodniczącego Kom.Organizacyjnego "S" w Fabryce Maszyn Jedwabniczych MAJED w Łodzi Jerzego ARENTA. Obecnie uzyskaliśmy bliższe szczegóły tej sprawy. J.Arent zamierzał zrezygnować z zatrudnienia w Fabryce MAJED i rozpocząć pracę w Zakładach Strzelczyka, gdzie zawarł ustną umowę o przejście na mocy porozumienia stron. MAJED wyraził zgodę. Wręczono mu pismo rozwiązujące umowę o pracę za porozumieniem. Z pismem tym zgłosił się do Zakładów Strzelczyka, tam wycofano się z poprzedniej ustnej obietnicy. Wrócił więc do MAJEDU z prośbą o anulowanie otrzymanego pisma. Tu jednak okazało się, że jego stanowisko pracy zostało zlikwidowane, a etat rozdzielony pomiędzy pozostałych pracowników. W ten sposób J.Arent został bez pracy. Tu można dodać morał: gdy jest się działaczem Solidarności, nie należy liczyć na dzentelmeńskie porozumienie z pracodawcą.

### Mamy w tym swój udział

Prokuratura w Toruniu wniosła akt oskarżenia przeciwko Zakładowi Chemii Nieorganicznej POLCHEM o spowodowanie katastrofy ekologicznej w lipcu br. Należy przypuszczać, że do tego kroku walcie przyczyniły się środowiska niezależne. Problem ten omawiano szeroko m.in. na Konferencji Praw Człowieka w Krakowie w sierpniu br.



Z ZSRR do Komisji Interwencji

11 grudnia uczestnicy wiecu w Leningradzie, podczas którego zbierano pieniądze na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Armenii, przekazali Komisji Interwencji i Praworządności podziękowanie za 1 milion złotych przekazany na pomoc Ormianom.

Trwa zbiórka pieniędzy na pomoc dla Armenii. W kopalni węgla kamiennego "1 Maj" członkowie Solidarności zebrali 351 tys.zł. We Wrocławiu RKW zorganizowała 16 XII uliczną zbiórkę na pomoc dla Ormian. Dwuosobowe grupy kwestarzy z opaskami Solidarności stały we wszystkich ruchliwych punktach miasta. Zebrano 512 tys.zł. Ludzie odnosili się do zbierających z ogromną sympatią. Dwóch kwestujących pracowników MPK zatrzymała milicja. Po przewiezieniu do komisariatu i wylegitymowaniu zostali zwolnieni i powrócili na swój punkt zbiórki. W zakładach pracy Wrocławia zebrano 440 tys.zł. W Łodzi RKW przekazała na pomoc Ormianom 50 tys.

Potwierdzenia wpłat

Krajowy Komitet Pomocy Opozycji Demokratycznej w Polsce przy Kongresie Polonii - 3283,74 USD i za pośrednictwem Jerzego Giedroycia - 10.000 USD; Solidarność Instytutu Podstaw Informatyki PAN na zasiłki strajkowe 25.000; J.Zuż. z Warszawy - 5.000; Helcia Gaśnica - 2.000; Dróżka - 5.000; Al Płock - 5.000.

Dziękujemy w imieniu represjonowanych.

Uzupełnienie

W rozrządzeniu pominieliśmy zakończenie pozycji "Na ulicach i w zakładach pracy" ze stron 4 i 5, które powinno brzmieć:

W związku z obchodami rocznicy wprowadzenia stanu wojennego 13 XII w kilku miastach MO dokonała - poza wyżej wymienionymi - kilkugodzinnych zatrzymań. I tak, wg informacji które do nas dotarły we Wrocławiu zatrzymano 3 osoby, w Wałbrzychu 18, w Świdnicy 5 i w Lublinie 3 osoby.



druk **MDJL** WYDAWNICTWO  
PRASOWE